

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Monika Włodarczyk
Protokolant:	sekretarz sądowy Paulina Rakowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 grudnia 2020 r. w Warszawie

sprawy z powództwa **R. Z. (1) i R. Z. (2)**

przeciwko **(...) Bank S.A. w W.**

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

1. ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF zawarta 28 listopada 2006 r. przez R. Z. (1) i R. Z. (2)

z (...) Bank S.A. w K. – (...) Oddział w Ł., którego następcą prawnym jest (...) Bank S.A. w W., jest nieważna;

2. zasądza od (...) Bank S.A. w W. na rzecz R. Z. (1)

i R. Z. (2) łącznie kwotę 11 672,97 CHF (jedenaście tysięcy sześćset siedemdziesiąt dwa franki szwajcarskie 97/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od:

a/ kwoty 5 099,46 CHF (pięć tysięcy dziewięćdziesiąt dziewięć franków szwajcarskich 46/100) od dnia 11 lipca 2018 r. do dnia zapłaty;

b/ kwoty 488,51 CHF (czterysta osiemdziesiąt osiem franków szwajcarskich 51/100) od dnia 1 września 2018 r. do dnia zapłaty;

c/ kwoty 6 085,00 CHF (sześć tysięcy osiemdziesiąt pięć franków szwajcarskich 00/100) od dnia 4 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty;

3. oddala powództwo główne o zapłatę w pozostałym zakresie;

4. zasądza od (...) Bank S.A. w W. na rzecz R. Z. (1)

i R. Z. (2) solidarnie kwotę 2 712,41 zł (dwa tysiące siedemset dwanaście złotych 41/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

5. nakazuje pobrać od R. Z. (1) i R. Z. (2) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie solidarnie kwotę 448,70 zł (czterysta czterdzieści osiem złotych 70/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

6. nakazuje pobrać od (...) Bank S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 645,69 zł (sześćset czterdzieści pięć złotych 69/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Pozwem z 09 lipca 2018 r. zmodyfikowanym pismem z 19 czerwca 2019 r. (k. 860), a następnie pismem z 4 czerwca 2020 r. (k. 1187) R. Z. (1) i R. Z. (2) wystąpili przeciwko (...) Bank S.A. w W. z następującymi roszczeniami:

I. o ustalenie, że umowa kredytowa nr (...) z 28 listopada 2006 r. zawarta przez powodów z pozwanym jest nieważna oraz o zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) kwoty 103.415,99 zł oraz 16.346,00 CHF jako zwrotu świadczeń nienależnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 11 lipca 2018 r. do dnia zapłaty.

Ewentualnie

II. o ustalenie, że powodowie skutecznie uchylili się od skutków zawarcia umowy o kredyt hipoteczny nr 52889 z 28 listopada 2006 r. oraz o zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 103.415,99 zł oraz 16.346,00 CHF jako zwrotu świadczeń nienależnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 11 lipca 2018 r. do dnia zapłaty.

Ewentualnie

III. o ustalenie, że powodowie skutecznie wypowiedzieli umowę o kredyt hipoteczny nr 52889 z 28 listopada 2006 r. oraz o zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 103.415,99 zł oraz 16.346,00 CHF jako zwrotu świadczeń nienależnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 11 lipca 2018 r. do dnia zapłaty.

Ewentualnie

IV. o ustalenie, że poniższe zapisy umowy kredytowej są bezskuteczne wobec powodów:

a. §2 ust. 1 Umowy: „Bank udziela Kredytobiorcy kredytu (...) indeksowanego kursem CHF na warunkach określonych w niniejszej umowie kredytowej...”,

b. §4 ust. 3 Umowy: „W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłacanych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków”,

c. §6 ust. 3 Umowy: „Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych do CHF obowiązującego w dniu spłaty”,

d. §17 ust. 3 Umowy: „Ochrona ubezpieczeniowa kontynuowana jest w dalszych latach trwania umowy ubezpieczeniowej, jeżeli przed upływem okresu ubezpieczenia Kredytobiorca nie złoży pisemnego oświadczenia o rezygnacji z ochrony ubezpieczeniowej”,

e. §17 ust. 7 Umowy: „Kredytobiorca wyraża zgodę, aby wszelkie koszty i opłaty związane z Programem (...) w trakcie uczestnictwa w Programie, były doliczane do kwoty kredytu w trybie podwyższenia bieżącego salda kredytowego”,

oraz o zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) kwoty 52.908,67 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 11 lipca 2018 r. do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli nadto o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona powodowa na potwierdzenie swoich roszczeń podnosiła następujące zarzuty:

- W zakresie twierdzeń zmierzających do nieważności umowy:

zapewnienia pozwanego o stabilności waluty indeksacyjnej były sprzeczne z wieloletnimi tendencjami na rynku walutowym, pozwany ukrył przed powodami koszty kredytu na które złożyło się także ryzyko wzrostu waluty indeksacyjnej; umowa stanowi naruszenie art. 69 ust. 1 pr. bank. oraz art. 358¹ § 5 k.c. – spełnienie świadczenia powinno nastąpić przez zapłatę sumy nominalnej i w związku z tym jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.); umowa narusza art. 353 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 pr. bank. – brak określoności świadczenia, niedopuszczalnym jest, aby jedna ze stron w sposób dowolny wyznaczała kurs waluty wpływający na wysokość zobowiązania kontrahenta, pozwany stosował niejednorodnej kursy wymiany CHF, pozwany pobierał dodatkowe wynagrodzenie w postaci spreadu;

- W zakresie bezskuteczności umowy: powodowie oświadczeniem z 28 czerwca 2018 r. uchylili się od skutków prawnych oświadczenia woli w postaci umowy kredytu – wykrycie, że pozwany wprowadził powodów w błąd co do wielkości wynagrodzenia mu należnego (zaniżenie CKK, wysokości prowizji z tytułu podwójnej indeksacji) – sprzeczność z dyrektywami UE regulującymi kredyty konsumenckie, sprzeczność z rekomendacją S KNF. Pozwany pomijając prowizję podstępnie wprowadził powodów w błąd.

- w związku z odpadnięciem podstawy prawnej świadczenia, pozwany zobowiązany jest zwrócić powodom wszystkie dotychczas otrzymane świadczenia tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych.

- Z ostrożności procesowej, strona powodowa wskazywała na abuzywność klauzul indeksacyjnych, której rezultatem może być nieważność umowy lub powstanie nadpłata kredytu (pominięcie klauzul indeksacyjnych powoduje, że strony wiąże umowa kredytu złotowego oprocentowanego stopą referencyjną LIBOR).
- Strona powodowa wskazywała także na odpowiedzialność pozwanego na zasadzie odpowiedzialności kontraktowej z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania (art. 354 oraz 471 i nast. k.c.). Skoro bowiem zgodnie z umową pozwany miał obowiązek obliczania należnych rat, to obliczenie ich w błędnej wysokości przy zastosowaniu bezskutecznych klauzul indeksacyjnych, stanowi nienależyte wykonanie zobowiązania

(pозew z 09 lipca 2018 r. – k. 3-62 pismo z 24 sierpnia 2018 r. – k. 368); replika na odpowiedź na pozew – k. 436-466; modyfikacja powództwa z 19 czerwca 2019 r. – k. 859-863, modyfikacja powództwa z 4 czerwca 2020 r. k. 1187-1198).

(...) Bank S.A. w W. wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz solidarnie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zaprzeczył zasadności roszczeń wywodzonych przez powodów, tak co do zasady jak i wysokości, kwestionując i szczegółowo ustosunkowując się do zarzutów oraz twierdzeń strony powodowej. Pozwany z ostrożności procesowej podniósł zarzut przedawnienia roszczeń pieniężnych powodów za okres od dnia uruchomienia kredytu do dnia 06 lipca 2008 r. (odpowiedź na pozew – k. 369-392; odpowiedź pozwanego z 17 lipca 2019 r. na modyfikację powództwa – k. 982-985, odpowiedź pozwanego z 10 sierpnia 2020 r. na modyfikację powództwa - k. 1276-1288).

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie w drugiej połowie 2006 r. zawarli związek małżeński i podjęli poszukiwania nieruchomości gruntowej, celem budowy domu. Inwestycja miała zostać sfinansowana za pomocą kredytu bankowego. Powodowie udali się do pozwanego, który przedstawił im oferty kredytu złotowego oraz złotowego indeksowanego do waluty obcej - franka szwajcarskiego (CHF). Pozwany przedstawiał ofertę kredytu indeksowanego do CHF jako bardziej korzystną aniżeli klasyczna umowa kredytu złotowego (dowód: wyjaśnienia w charakterze strony R. Z. (2) – protokół rozprawy z 12

grudnia 2018 r. – 00:06:43 – k. 601v; protokół rozprawy z 3 grudnia 2020 r. k. 1310 wyjaśnienia w charakterze strony R. Z. (1) - protokół rozprawy z 12 grudnia 2018 r. – 01:10:35 – k. 603v; protokół rozprawy z 3 grudnia 2020 r. k. 1311, oświadczenie o wyborze waluty obcej – k. 414; wniosek o kredyt hipoteczny – k. 406-410; wniosek o ubezpieczenie (...) – k. 411-413).

Powodowie przed złożeniem wniosku kredytowego, podpisali oświadczenia o wyborze waluty obcej. W treści oświadczenia przedstawiono m.in. porównanie kredytu złotowego oraz kredytu indeksowanego do CHF, z uwzględnieniem możliwości wzrostu waluty indeksacyjnej o 15,6%. Powodowie oświadczyli, iż po zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej wnoszą o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej (dowód: oświadczenia kredytobiorcy o wyborze waluty obcej z 13 lipca 2007 r. – k. 414).

W dniu 28 listopada 2006 r. pomiędzy pozwanym a powodami została zawarta umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF (okoliczność bezsporna; dowód: Umowa – k. 65-70; Regulamin – k. 399-405v).

Na podstawie Umowy Bank udzielił powodom jako Kredytobiorcy kredytu w kwocie 127 327,09 zł indeksowanego kursem CHF na warunkach określonych w niniejszej umowie kredytowej, przy założeniu, że kredyt uruchomiono w całości w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 54 413,29 CHF, rzeczywista równowartość miała zostać określona po wypłacie kredytu (d: §2 ust. 1 Umowy – k. 65v).

Kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (d: §2 ust. 2 Umowy – k. 65v).

Splata kredytu miała nastąpić w 240 równych miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych. Rata kapitałowo-odsetkowa przy założeniu uruchomienia kredytu w dacie sporządzenia umowy wynosiłaby równowartość 388,58 CHF. Rzeczywista wysokość rat odsetkowych zostanie określona w harmonogramie spłat, który zostanie doręczony w dniu uruchomienia poszczególnych transz „[...]” (d: §2 ust. 3 Umowy – k. 65v).

Oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia Umowy wynosiło 3,96% w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży Banku, która wynosi 2,25% (d: §8 ust. 1 Umowy – k. 66v). Sposób ustalania oprocentowania, w tym indeksu DBCHF został określony w §9 Umowy (k. 66v).

Zasady podwyższania i obniżania oprocentowania do czasu ustanowienia hipoteki na kredytowanej nieruchomości oraz uczestnictwa w ubezpieczeniu na życie w (...)S.A. określono w §8 ust. 3 i 6 Umowy (k. 66v).

Cel i przeznaczenie kredytu oznaczono w §2 ust. 4 Umowy (k. 65v).

Definicje pojęć zawarto w §1 Umowy (k. 65). Według §1 ust. 1 Umowy Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą Kursów to sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzenia tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana o godz. 16.00 każdego dnia roboczego, obowiązująca przez cały następny dzień roboczy.

Zgodnie z §4 ust. 3 Umowy (k. 66), w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłacanych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

Stosownie do §6 ust. 3 Umowy (k. 66v), wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych do CHF” obowiązującego w dniu spłaty.

W myśl Umowy, całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia Umowy Kredytu wynosił kwotę 60.224,84 zł (podana kwota nie uwzględnia ryzyka kursowego). Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (d: §2 ust. 7 Umowy – k. 65v).

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania, a przy uwzględnieniu okresu 12 miesięcy podwyższonego oprocentowania na zasadach określonych w §8 ust. 3, została oszacowana w Umowie na 4,27%. Ostateczna wysokość RRSO uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (d: §2 ust. 8 Umowy – k. 66v).

Według §17 ust. 3 Umowy (k. 68v), ochrona ubezpieczeniowa kontynuowana jest w dalszych latach trwania umowy ubezpieczeniowej, jeżeli przed upływem okresu ubezpieczenia Kredytobiorca nie złoży pisemnego oświadczenia o rezygnacji z ochrony ubezpieczeniowej.

Zgodnie z §17 ust. 7 Umowy (k. 68v), kredytobiorca wyraża zgodę, aby wszelkie koszty i opłaty związane z Programem (...) w trakcie uczestnictwa w Programie, były doliczane do kwoty kredytu w trybie podwyższenia bieżącego salda kredytowego.

W sprawach nieuregulowanych w Umowie, zastosowanie znajdowały przepisy Kodeksu cywilnego, Prawa bankowego, Regulaminu do umowy kredytu hipotecznego, stanowiącego integralną część Umowy (d: § 23 ust. 1 Umowy – k. 69v).

Wszelkie zmiany Umowy wymagają pod rygorem nieważności formy pisemnej, w postaci aneksu do umowy, chyba że umowa stanowi inaczej (d: §23 ust. 2 Umowy – k. 69v).

Zgodnie z §3 Regulaminu (k. 399v), Bank zastrzegł sobie prawo do zmiany Regulaminu z ważnych przyczyn. Za ważne przyczyny uznaje się, w szczególności nowelizację przepisów prawnych, dostosowanie do koniecznych zmian wprowadzonych w obowiązującym w Banku systemie informatycznym (ust. 1). O zmianie Regulaminu Bank powiadamia listem poleconym (ust. 2). W przypadku nie zaakceptowania zmian w Regulaminie, jeśli dotyczą one Kredytobiorcy, Kredytobiorca ma prawo w terminie 14 dni od dnia jego skutecznego powiadomienia, o powyższych zmianach, wypowiedzieć umowę kredytu z okresem wypowiedzenia 30 dni, licząc od daty złożenia lub daty nadania w urzędzie pocztowym oświadczenia o wypowiedzeniu umowy (ust. 3).

Według Umowy, po upływie okresu wypowiedzenia umowy kredytu Kredytobiorca jest obowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi Bankowi za okres korzystania z kredytu (d: §20 ust. 3 Umowy – k. 69v).

Uruchomienie kredytu przez pozwanego nastąpiło 28 grudnia 2006 r. Saldo kapitału po przeliczeniu na CHF zgodnie z ww. zasadami określono na 55 287,50 CHF (dowód: historia spłaty kredytu – k. 347).

Aby udzielić kredytu indeksowanego Bank pozyskiwał finansowanie zewnętrzne w walucie CHF. Bank zawierał umowy pożyczek i kredytów w walucie CHF, otrzymywał kredyt wyrażony we frankach szwajcarskich, które fizycznie wpływały na konto Banku. Następnie Bank spłacał na bieżąco zadłużenie w CHF, które oprocentowane jest stawką LIBOR oraz ustaloną marżą. Pozwany gdy uruchamiał kredyt indeksowany do CHF, przeliczał franki szwajcarskie wypłacając klientowi wnioskowaną kwotę kredytu w złotych polskich. Udzielona kwota kredytu była równoważnością ekonomiczną kwoty wyrażonej w CHF, która była księgowana po stronie klienta w walucie obcej. Bank zabezpieczał swoją pozycję walutową (ryzyko walutowe) transakcjami CIRS Harmonogram wysyłany do klienta, zawierał raty wyrażone w CHF. Wszelkie przepływy w zakresie rat kredytowych wyrażone były CHF, ale spełnienie świadczenia następowało w złotych polskich.

Tabele Kursowe w Banku sporządzano o godziny 16,00 odczytując bieżące kursy dostępne na rynku międzybankowym (kupna i sprzedaży). Te kursy były uśredniane i było to korygowane o marżę procentową Banku po stronie kupna i sprzedaży, ustalaną przez Zarząd. Spread walutowy na rynku międzybankowym na którym Bank nabywał walutę,

był niższy aniżeli stosowany w Tabeli kursowej. Bank sporządzał tabelę kursów codziennie, obowiązywała ona przez cały kolejny dzień. Z punktu widzenia operacji realizowanych przez Bank lub gdy Bank realizuje wypłatę kredytu indeksowanego, bądź klient spłaca kredyt po kursie sprzedaży, Bank za każdym razem w wyniku rozpoznania na otwarcie na takie ryzyko walutowe w następnych dniach zamyka swoją pozycję walutową odpowiednio kupując lub sprzedając waluty na rynku międzybankowym. Bank fizycznie zamyka swoje ryzyko na rynku międzybankowym po obowiązujących kursach kupna i sprzedaży. W ten sposób Bank ogranicza ryzyko walutowe (dowód: zeznania świadka P. S. protokół rozprawy z 25 stycznia 2019 r. – k. 696v-703v, transkrypcja – k. 728-746v).

Powodowie pod koniec 2007 r. podjęli starania mające na celu sprzedaż kredytowanej nieruchomości. Pozwany nie wyraził zgody na przeniesienie kredytu na ewentualnego nabywcę nieruchomości (dowód: pismo z 21 grudnia 2007 r. wraz z informacją o wysokości salda zadłużenia – k. 596-597).

Pismem z 30 listopada 2007 r. pozwany poinformował powodów o zbliżającym się upływie ubezpieczenia w ramach programu (...) (dowód: informacja z 30 listopada 2007 r. o przedłużeniu ubezpieczenia (...) – k. 598).

W odpowiedzi na powyższe pismo, powodowie oświadczyli, iż rezygnują z ochrony ubezpieczeniowej w ramach ww. programu (dowód: pismo powodów z 12 grudnia 2007 r., o rezygnacji z ubezpieczenia (...) – k. 599-600).

Pismem z 01 listopada 2008 r. pozwany poinformował powodów o zmianie stopy oprocentowania kredytu. Jednocześnie pozwany poinformował powodów o zmianie Tabeli Prowizji i Opłat. Bank wskazał, że w przypadku nie zaakceptowania zmian w Tabeli Prowizji i Opłat, Kredytobiorca ma prawo w terminie 14 dni od dnia jego skutecznego powiadomienia o powyższych zmianach, wypowiedzieć umowę kredytu z okresem wypowiedzenia 30 dni, licząc od daty złożenia lub daty nadania w urzędzie pocztowym oświadczenia o wypowiedzeniu umowy (dowód: pisma z 01 listopada 2008 r. – k. 73-75v).

W odpowiedzi na powyższe pismo Banku, powodowie w dniu 02 grudnia 2008 r. złożyli pozwanemu pisemne oświadczenie o wypowiedzeniu Umowy. W treści oświadczenia powodowie wskazali, że wypowiedzenie następuje w związku z podwyższeniem oprocentowania do 5,28% z uwagi na zmianę wysokości kosztów operacji i usług ponoszonych przez Bank. Jednocześnie powodowie zwrócili się o sporządzenie i nadesłanie aktualnego zaświadczenia o dokonanych wpłatach. Powodowie w związku ze złożonym oświadczeniem zwrócili się do pozwanego o nadesłanie informacji jaką kwotę, na jaki rachunek oraz w jakim terminie powinien uiścić kredytobiorca (dowód: pismo z 02 grudnia 2008 r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 76-78).

Wraz z pismem z 22 grudnia 2008 r. pozwany przekazał powodom:

- a. historię spłaty kredytu za okres od 28 grudnia 2006 r. do 22 grudnia 2008 r.,
- b. zaświadczenie o zadłużeniu na dzień 22 grudnia 2008 r. oraz numer rachunku do spłaty kredytu (dowód: pismo pozwanego z 22 grudnia 2008 r. – k. 80-81).

Powodowie złożyli oświadczenie o wypowiedzeniu Umowy, gdyż nie byli zainteresowani jej kontynuacją, a także ze względów osobistych. Zamierzali sprzedać nabytą nieruchomość gruntową. Powodowie uznali, że jest to odpowiedni moment na wypowiedzenie Umowy, także z uwagi na wzrost kursu CHF. Powodowie oczekiwali, że pozwany zażąda od nich spłaty całego kredytu. Powodowie nie posiadali zasobów finansowych pozwalających na spłatę całego kapitału. Mimo złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu, powodowie spłacali regularnie raty a Bank nie podjął żadnych działań względem Kredytobiorców, mających na celu zwrot kapitału (dowód: wyjaśnienia w charakterze strony R. Z. (2) – protokół rozprawy z 12 grudnia 2018 r. – 00:26:27 – 602v, protokół rozprawy z 3 grudnia 2020 r. k. 1310).

Pismem z 27 lipca 2015 r. powodowie powołując się na przepisy tzw. ustawy antyspreadowej, zwrócili się do pozwanego z wnioskiem o umożliwienie spłaty kredytu bezpośrednio w CHF. Powodowie oświadczyli także, iż w trybie §17 ust. 3 i 4 Umowy, rezygnują ze wszystkich ubezpieczeń (dowód: pismo z 27 lipca 2015 r. – k. 581).

W odpowiedzi na powyższe stanowisko, pozwany wskazał, że warunkiem zmiany sposobu spłaty kredytu jest podpisanie bezpłatnego aneksu do umowy (dowód: pismo z 31 lipca 2015 r. – k. 582).

W dniu 31 lipca 2015 r. strony zawarły Aneks nr 1 do Umowy na mocy którego umożliwiono powodom dokonywanie spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacyjnej (dowód: Aneks nr 1 – k. 71-72).

Powodowie zawarli Aneks nr 1 ze względu na wzrost kursu CHF, możliwość kupna waluty indeksacyjnej na korzystniejszych warunkach aniżeli oferowanych przez Bank, od podmiotów trzecich (dowód: wyjaśnienia w charakterze strony R. Z. (1) - protokół rozprawy z 12 grudnia 2018 r. – 01:23:45 – k. 604, protokół rozprawy z 3 grudnia 2020 r. k. 1311).

Pismem z 28 czerwca 2018 r. powodowie złożyli pozwanemu oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli w postaci zawarcia Umowy. Jako podstawę powodowie wskazali wprowadzenie ich przez Bank w błąd, co do CKK, RRSO oraz dodatkowego wynagrodzenia należnego bankowi z tytułu stosowania klauzul indeksacyjnych (dowód: oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu - k. 83-86).

Przyjmując, iż strony wiązała umowa kredytu złotowego w wysokość uruchomionych środków w walucie polskiej, oprocentowanego według stawki oraz marży wynikającej z Umowy po stronie powodów wystąpiła:

- a. w okresie od uruchomienia kredytu do ewentualnego upływu oświadczenia o wypowiedzeniu kredytu nadanego 03 grudnia 2008 r. – niedopłata w wysokości 687,24 zł (k. 790),
- b. w okresie od uruchomienia kredytu do dnia wejścia w życie Aneksu nr 1 – nadpłata w wysokości 38 372,23 zł (k. 794),
- c. w okresie od dnia uruchomienia kredytu do 03 lipca 2018 r. nadpłata w wysokości 43 763,12 zł (k. 1147v);
- d. w okresie od dnia uruchomienia kredytu do 03 marca 2020 r. nadpłata w kwocie 52.908,67 zł (k. 1188, k. 1290, 1292, 1300).

(dowód: historia spłaty kredytu – k. 347-348; potwierdzenia wpłat – k. 349-350; korespondencja z 2007 r. odnosząca się do stosowanego przez pozwanego oprocentowania – k. 900-902, 904-906; pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu ekonomii, finansów i rachunkowości – k. 780-843; pisemna opinia uzupełniająca – k. 1003-1023; II pisemna opinia uzupełniająca – k. 1105-1123; III opinia uzupełniająca – k. 1146-1154, pismo powodów z 4 czerwca 2020 r. k.1188, załącznik do pisma z 4 czerwca 2020 r. k. 1205-1206v).

Suma wpłat faktycznie dokonanych w okresie od lutego 2007 r. do czerwca 2008 r. zakładając, że zapadalność rat przypadająca na ostatni dzień każdego miesiąca (w tym za lipiec 2008 r.) opiewa na 15 095,99 zł. Zakładając, że strony wiąże umowa kredytu złotowego, oprocentowanego według stawki i marży wskazanej w Umowie, powodowie w okresie od lutego 2007 r. do czerwca 2008 r. mieli obowiązek uiścić na rzecz pozwanego tytułem spłaty rat kredytowych kwotę 15 110,14 zł (dowód: historia spłaty kredytu – k. 347; str. 8 III pisemnej opinii uzupełniającej – k. 1149v).

Suma wpłat faktycznie dokonanych w okresie od lutego 2007 r. do marca 2020 r. w opiewa na 103.415,99 zł za okres od lutego 2007 r. do sierpnia 2015 r. i 16.346,00 CHF. Za okres od września 2015 r. do marca 2020 r. Wartość rat zapłaconych od września 2015 r. do 3 listopada 2016 r. w CHF przeliczona po kursie średnim NBP z dnia płatności odpowiadała równowartości 17.653,68 zł, zaś równowartość części raty za grudzień 2016 r.

w kwocie 226,03 CHF odpowiadała wartości 930,33 CHF. Raty przekraczające wartość salda kredytu wypłaconego powodom zostały uiszczone począwszy od grudnia 2016 r. do marca 2020 r. i odpowiadają kwocie 11.672,97 CHF (dowód: historia spłaty kredytu – k. 347; str. 8 III pisemnej opinii uzupełniającej – k. 1149v, historia wpłat k. 1199v-124v).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów prywatnych, wydruków złożonych przez strony do akt postępowania, wskazanych w treści uzasadnienia, których autentyczności oraz mocy dowodowej żadna ze stron nie podważała. W ocenie Sądu wyznaczają one zakres okoliczności bezspornych oraz spornych, które sprowadzały się przede wszystkim do zagadnień prawnych, a nie ustaleń faktycznych, w zakresie wykonywania przedmiotowej Umowy kredytowej.

Sąd pominął jako irrelevantne dla wyniku postępowania lub też jako nie nieprzydatne dla wykazania danego faktu: wnioski z dokumentów pkt VI ppkt 1 lit. f-k) i s); załączniki do odpowiedzi na pozew: pkt. 5 ppkt 6; załączniki nr 1-12 repliki na odpowiedź na pozew (k. 1311).

Wymienione powyżej dowody w zakresie okoliczności faktycznych, nic nie wnosily do postępowania. W przypadku natomiast wykładni prawa, w żaden sposób nie wiązały Sądu rozpoznającego przedmiotowe powództwo. Zawierały one bowiem oceny prawne związane z problematyką umów kredytu indeksowanego i denominowanego w ogólności bądź dotyczyły wykładni postanowień Umowy, które to czynności były zastrzeżone dla orzekającego Sądu, w żaden sposób nie przyczyniały się do wyjaśnienia okoliczności rozpatrywanego przypadku.

Zeznania świadka P. S. Sąd uznał za wiarygodne i włączył do podstaw rozstrzygnięcia w zakresie wewnętrznych procedur obowiązujących u pozwanego pozostających w związku z akcją kredytową udzielania kredytów indeksowanych kursem franka szwajcarskiego, a także faktycznego sposobu ustalania Tabeli kursowej.

Pochylając się nad oceną wyjaśnień w charakterze strony, złożonych przez powodów, Sąd nie dał im wiary w zakresie w jakim nie korelują one z pozostałym materiałem dowodowym, zasadami doświadczenia życiowego i logiki a także w części w jakiej pozostawały one wewnętrznie sprzeczne. W szczególności Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom powodów, podnoszących, iż nie zdawali sobie sprawy z charakteru spornej Umowy, sposobu działania klauzul indeksacyjnych, ryzyka kursowego, stosowania kursów niejednorodnych, a także spreadu walutowego. Przedstawiana przez stronę powodową korespondencja prowadzona z Bankiem, począwszy od 2007 roku, a także ogólny wydźwięk złożonych wyjaśnień, wskazuje, że powodowie byli oraz pozostają bardzo świadomymi klientami, skrupulatnie dbającymi o swoje interesy. Powodowie potrafili w większości przypadków dokonywać prawidłowej wykładni Umowy, rozumiejąc swoje prawa i obowiązki (kwestia stosowanego oprocentowania, rezygnacja z dodatkowego ubezpieczenia). W tej sytuacji twierdzenia, iż powodowie nie rozumieli zasad działania klauzul indeksacyjnych, nie zdawali sobie sprawy z ryzyka kursowego oraz ze stosowania przez pozwanego odmiennego rodzajowo kursu CHF dla uruchomienia kredytu oraz spłaty, w świetle literalnej treści Umowy, a także podpisanych oświadczeń i symulacji, pozostają zupełnie niewiarygodne. Za odbiegające od faktycznego sposobu postrzegania i rozumienia Umowy przez powodów, uznać należało także twierdzenia, iż powodowie powzięli wiedzę o wprowadzeniu ich przez pozwanego w błąd, co do CKK, RRSO oraz spreadu, dopiero po konsultacji z pełnomocnikiem procesowym. Jest to sprzeczne z wyjaśnieniami powodów składanymi chociażby w kontekście rzeczywistych pobudek dla których zdecydowali się na złożenie w grudniu 2008 r. oświadczenia o wypowiedzeniu Umowy (m.in. wzrost kursu CHF), przyczyn zawarcia Aneksu nr 1 (możliwość tańszego kupna waluty na powszechnym rynku walutowym).

Czyniąc ustalenia faktyczne w zakresie wymagającym wiedzy specjalnej, Sąd posiłkował się ustaleniami biegłego sądowego z zakresu bankowości oraz finansów, w części odnoszącej się do wyliczeń matematycznych, których prawidłowość rachunkowa nie była finalnie kwestionowana przez strony w zakresie w jakim Sąd włączył opinię do podstaw rozstrzygnięcia.

Sąd pominął wnioskowany przez powodów dowód z opinii biegłego sądowego, celem wyliczenia na datę zawarcia Umowy, CKK oraz RRSO. Elementy te nie składają się na treść umowy kredytu. Czynienie w tym zakresie ustaleń faktycznych, było więc zbędnym, co zostanie szerzej zaprezentowane w drugiej części uzasadnienia.

Sąd pominął również wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego zawnioskowany w piśmie z 4 czerwca 2020 r. celem wyliczenia nadpłaty w przypadku pominięcia klauzul indeksacyjnych ale za okres do 3 marca 2020 r. (k. 1189) z uwagi na fakt, iż pozwany na skutek zarządzenia z 31 sierpnia 2020 r. (k. 1290) nie złożył pisma procesowego wobec czego zgodnie z zastrzeżonym rygorem Sąd przyjął wyliczenia powodów dołączone do pisma z 4 czerwca 2020 r. za prawidłowe.

Sąd oddalił również wnioski dowodowe powodów zgłoszone w piśmie z 29 października 2028 r. pkt. II i III dotyczące zobowiązania pozwanego do złożenia określonych dokumentów uznając je za niemające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie roszczenia o ustalenie nieważności umowy, jak również częściowo w zakresie roszczenia o zapłatę zgłoszonego w ramach powództwa głównego, które ostatecznie zostało określone przy podzieleniu stanowiska iż pozwany pozostaje wzbogacony bezpodstawnie wyłącznie w zakresie nadpłaty jaką powodowie uiścili ponad kwotę kredytu odpowiadającą kwocie wypłaconej na rzecz powodów. Z uwagi zatem na uwzględnienie zasadności roszczenia głównego zasadniczo Sąd nie był zobligowany do rozpoznania kolejnych roszczeń zgłoszonych jako ewentualne, niemniej jednak wobec faktu, iż niektóre zarzuty dotyczyły tego czy umowa została wypowiedziana przez powodów w 2008 r., a zatem czy dany stosunek nie uległ rozwiązaniu przedmiotowa kwestia również została poddana badaniu.

Elementem wspólnym dla każdego z czterech alternatywnych roszczeń powodów, było to, iż przed ich merytoryczną oceną, Sąd zobligowany był do każdorazowego zbadania, czy powodowie posiadają interes prawny w jego formułowaniu (art. 189 k.p.c.). Pierwsza część uzasadnienia prawnego obejmować będzie w związku z tym wykładnię rzeczowego przepisu, a także ocenę, czy ujawnione okoliczności faktyczne, dają podstawę do przyjęcia, iż w przypadku poszczególnych roszczeń powodowie legitymują się interesem prawnym w rozumieniu art. 189 k.p.c. do ich dochodzenia w procesie. W przypadku pozytywnej weryfikacji interesu prawnego, Sąd zbada czy zarzuty wysuwane przez powodów w poszczególnych grupach żądań, zasługują na aprobatę i czy w związku z tym istnieją podstawy do żądania zwrotu dochodzonych środków pieniężnych.

1. *Interes prawny - roszczenie o ustalenie.*

W piśmiennictwie i przede wszystkim w orzecznictwie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym interes prawny rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia lub treści których występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa z art. 189 k.p.c.

Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (zob. m.in. wyrok SN z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, Lex nr 483288; wyrok SN z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, Lex nr 346213; wyrok SN z 02 lutego 2006 r. II CK 395/05, Lex nr 192028; wyrok SN z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Lex nr 1171285; wyrok SN z 05 września 2012 r., IV CSK 589/11, Lex nr 1232242).

Innymi słowy interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący

lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

Powyższa zasada nie powinna być oczywiście pojmowana abstrakcyjnie, w celu zawężającej interpretacji tej przesłanki do wytoczenia powództwa o ustalenie, lecz ze względu na konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnych spraw. Wobec tego przyjmuje się istnienie interesu prawnego zawsze, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub gdy stronie nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 25 września 2013r., I ACa 773/13, Lex nr 1392106).

Okoliczności faktyczne niniejszego przypadku wymagają zdaniem Sądu głębszej analizy. Zauważyć bowiem należy, iż sformułowane w niniejszym postępowaniu roszczenia

o świadczenie, a zatem powództwa dalej idące w rozumieniu przywołanego orzecznictwa, może dotyczyć wyłącznie świadczeń już spełnionych przez powodów. Nawet w przypadku wystąpienia z powództwem o świadczenia już spełnione przez kredytobiorców, powodów wiązać będzie w dalszym ciągu sporna umowa kredytowa, której wykonanie to perspektywa kilkunastu lat, zakładając oczywiście, iż nie została ona skutecznie wypowiedziana, oświadczenie powodów o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, jest bezskuteczne. Powodowie jako kredytobiorcy uiszczają na rzecz pozwanego Banku miesięczne raty kredytowe na warunkach określonych w Umowie. Powództwo o zapłatę obejmować może natomiast wyłącznie wniesione już przez powodów raty kredytowe, nie dotyczy kolejnych (przyszłych) zobowiązań okresowych, które kredytobiorcy będą obowiązani uiścić na rzecz Banku. Trzeba powtórzyć, iż zasadniczym celem dla którego powodowie zdecydowali się na wystąpienie o ochronę swych materialnoprawnych roszczeń do sądu, jest podważenie skuteczności oraz ważności przedmiotowej Umowy, a tym samym podstaw prawnych zarówno dla wniesionych już rat kredytowych, jak również rat których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił. Inaczej rzecz ujmując, w ocenie Sądu, wyrok w sprawie o zapłatę (w każdym z czterech wariantów), definitywnie nie zakończy powstałego między stronami Umowy sporu.

Zwrócić należy bowiem uwagę, iż art. 365 § 1 k.p.c., z którego wynika moc wiążąca prawomocnego orzeczenia w stosunku do sądu i stron, nie reguluje wprost przedmiotowych granic mocy wiążącej orzeczenia, co wywołuje wątpliwości co do zakresu tego związania. Wyznaczając te granice należy mieć przede wszystkim na względzie, że wyrok jest rozstrzygnięciem o konkretnym przedmiocie procesu, którym jest określone świadczenie, jakie ma spełnić pozwany na rzecz powoda. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie

o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 k.p.c.). Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca

w zakresie ustanowionym w art. 365 k.p.c. odnosi się tylko do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu (i stron) ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Takie wąskie ujęcie zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku przeważa

w piśmiennictwie i dominuje w orzecznictwie. Stanowisko to można ująć syntetycznie

w tezie, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia a nie jego przesłanki (por. orzeczenia SN: z 13 stycznia 2000 r. II CKN 655/98, Lex nr 51062; z 23 maja 2002 r. IV CKN 1073/00, LEX nr 55501; z 08 czerwca 2005 r. V CK 702/04, Lex nr 402284; z 03 października 2012 r. II CSK 312/12, Lex nr 1250563). Jednostkowe orzeczenia, w których przyjęto szerszy zakres związania, obrazują pewne wahania występujące przy wykładni art. 365 § 1 k.p.c., lecz

pozostają na uboczu głównego, dominującego nurtu orzecznictwa (zob. m.in. wyrok SN z 19 października 2012 r. V CSK 485/11, Lex nr 1243099). Powyższe potwierdza również stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 8 listopada 2019 r. (sygn. akt III CZP 27/19), w której uznano, iż nawet „Wykładnia umowy, na podstawie której powód dochodził wynagrodzenia za świadczenie usług, nie jest objęta mocą wiążącą wyroku (art. 365 § 1 k.p.c.) w sprawie o inną część przewidzianą tą umową wynagrodzenia za świadczenie usług”.

W tym stanie rzeczy, fakt niepewności stanu prawnego powodujący potrzebę uzyskania ochrony prawnej w niniejszej sprawie uznać należy za niewątpliwą oraz obiektywną dla większości roszczeń o ustalenie dochodzonych w ramach niniejszego procesu. Powodowie zgłaszają wątpliwości rzutu na możliwość wykonywania spornego stosunku prawnego. Wskazują na nieważność Umowy, wynikającą z istoty umowy kredytu, zasad ogólnych bądź zasad współżycia społecznego, mechanizmu indeksacji. Podnoszą, iż Umowa została skutecznie wypowiedziana w grudniu 2008 r. Twierdzą, że skutecznie uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. W każdym z tych przypadków, rozstrzygnięcie będzie rzutować na dalsze prawa i obowiązki stron. Stanowić będzie definitywną odpowiedź na pytanie, czy strony są obowiązane do wykonywania Umowy w dotychczasowy sposób. W wypadku zarzutu abuzywności wskazywanych klauzul, powstaje uzasadniona obiektywnie wątpliwość, czy strony są związane pozostałymi postanowieniami Umowy i czy Umowa dalej powinna być wykonywana, a jeśli tak to w jaki sposób. W ocenie Sądu powodowie mają zatem prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie czy umowa kredytowa ich wiąże, a jeśli tak to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinni ją wykonywać. Najlepszą drogą prawną uzyskania odpowiedzi na te pytania, rozwiania istniejących wątpliwości, jest powództwo o ustalenie w niemal każdym z czterech wariantów wskazywanych przez powodów. Merytoryczne rozpoznanie roszczeń powodów zgłoszonych w niniejszym postępowaniu, zakończy definitywnie powstały między stronami spór co najmniej w tym sensie, iż rozstrzygnięciem o tym czy powodowie na podstawie przedmiotowej Umowy są obowiązani do określonych świadczeń pieniężnych na rzecz pozwanego przez kolejne lata, do końca okresu obowiązywania umowy kredytowej. Powodowie posiadają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdyż z tego stosunku wynikają jeszcze inne, dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest jeszcze aktualne.

Jedynym roszczeniem, podlegającym a limine oddaleniu z uwagi na brak interesu prawnego, jest żądanie ustalenia bezskuteczności klauzul dotyczących dodatkowego ubezpieczenia zawartych w § 17 ust. 3 oraz 1 ust. 7 Umowy. Powodowie złożyli pozwanemu oświadczenie o rezygnacji z tego ubezpieczenia już w 2007 roku. W świetle brzmienia tych postanowień, pozwany nie ma już podstaw umownych do corocznego wznawiania ubezpieczenia oraz doliczania kosztów z tego tytułu do salda kredytu. Sąd podziela zarzuty powodów wskazujących na abuzywność tychże postanowień. Tym niemniej uprawnienia wynikające z ich eliminacji, mogłyby być realizowane wyłącznie w ramach powództwa

o zapłatę, i ile dochodziłoby do dalszych wznowień tegoż ubezpieczenia a także do doliczenia kwoty ubezpieczenia do salda kredytu. Oświadczenie powodów o rezygnacji z omawianego ubezpieczenia, spowodowało, że pozwany nie ma już podstaw umownych do wznawiania ubezpieczenia. Jeśli mimo to wbrew woli i uprawnieniom powodów, dolicza do salda kredytu składki ubezpieczeniowe za kolejne okresy ubezpieczenia, naraża się na odpowiedzialność kontraktową.

2. **Nieważność umowy**

Przechodząc do oceny poszczególnych twierdzeń i zarzutów powodów, zmierzających do **ustalenia nieważności Umowy**, należy zaakcentować, że rozważania Sądu w zakresie ważności stosunku prawnego, pozostają aktualne także do wywodzonych z przesłankowej nieważności Umowy roszczeń o zapłatę.

Sąd, w składzie rozpoznającym żądania powodów, podziela twierdzenia powodów, iż Umowa kredytu indeksowanego do CHF była sprzeczna z naturą umowy kredytu bankowego (art. 58 § 1 k.c., art. 353¹ k.c.), a także, że ewentualne stwierdzenie abuzywności wskazywanych przez powodów klauzul indeksacyjnych prowadziłoby ostatecznie do sytuacji w której Umowa kredytowa nie mogłaby zostać wykonana w pozostałym zakresie, prowadząc do nieważności czynności prawnej, nie dzieląc pozostałych zarzutów, które miałyby również zgodnie ze stanowiskiem powodów prowadzić do nieważności umowy.

Aby dokonać prawidłowej oceny spornej Umowy, pod kątem kryteriów wyrażonych w art. 58 § 1 k.c. należy wyjaśnić, co należy rozumieć przez pojęcia „sprzeczności z prawem”, „czynności zmierzającej do obejścia prawa”. Sprzeczność czynności prawnej z ustawą polega (w najogólniejszym ujęciu) na tym, że indywidualna i konkretna „norma” postępowania wynikająca z czynności prawnej koliduje z normą generalną i abstrakcyjną wynikającą z ustawy. Sprzeczność taka występuje przede wszystkim wtedy, gdy czynność nie respektuje zakazu ustawowego oraz gdy nie zawiera treści lub innych elementów objętych nakazem wynikającym z normy prawnej. Przez czynność prawną mającą na celu obejście ustawy należy natomiast rozumieć czynność wprowadzającą nieobjęte zakazem ustawowym, ale przedsięwziętą w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez ustawodawcę. Czynność mająca na celu obejście ustawy zawiera pozór zgodności z ustawą, ponieważ jej treść nie zawiera elementów wprost sprzecznych z ustawą, ale skutki, które wywołuje i które objęte są zamiarem stron naruszają zakazy lub nakazy ustawowe (zob. wyrok SN z 23 lutego 2006 r., II CSK 101/05, LEX nr 180197). Jako podstawowy wyróżnik obejścia prawa należy więc przyjąć zaistnienie okoliczności, które prowadzą, za pomocą legalnych działań, do sytuacji prawnej sprzecznej z obowiązującymi przepisami, a także należałoby znaleźć normę prawną, która wynikałaby z przepisów prawa i była wskutek powyższych działań naruszona.

Powodowie dowodzili nieważności Umowy ex tunc od chwili jej zawarcia. W związku z tak ukształtowaną podstawą faktyczną, ocena podnoszonych przez powodów zarzutów, musiała odbywać się według stanu prawnego, obowiązującego na datę zawarcia Umowy.

Strona powodowa wskazując na bezwzględną nieważność Umowy z powodu jej sprzeczności z prawem, zasadą nominalizmu, a także naturą umowy kredytu bankowego, wywodziła, iż kredytobiorca na mocy umowy kredytu zobowiązany jest do zwrotu bankowi ściśle określonej kwoty środków, którą wyznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. W konsekwencji, odwołując się do art. 358¹ § 2 k.c. oraz art. 69 Prawa bankowego (Dz.U. z 2002r. Nr 72 poz. 665), powodowie stali na stanowisku wedle którego, jeżeli kwota kredytu została w umowie o kredyt wyrażona w złotych polskich, to spełnienie świadczenia przez kredytobiorcę również powinno nastąpić poprzez zapłatę sumy nominalnej w walucie złoty polski.

Analizując treść Umowy łączącej strony nie może ulegać wątpliwości, iż zawiera ona wszystkie ww. elementy przedmiotowo istotne - wyodrębniające umowę kredytu bankowego od innych stosunków prawnych. Postanowienia umowne przewidujące, iż w dniu wypłaty kredytu, kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty określonego w bankowej tabeli kursów, wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej - po jej przeliczeniu kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów dotyczą wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, co samo w sobie nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (zob. m.in. wyrok SN 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, LEX nr 1107000; wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, LEX nr 2369626), w żadnej mierze nie stanowi obejścia zasady nominalizmu.

Strony umowy kredytowej, korzystając z zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.), mogły poczynić dodatkowe zastrzeżenia, co do sposobu spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie polskiej. Wymóg zawarcia takiego dodatkowego porozumienia wynikał właśnie z faktu, iż zasadą jest, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej, takie pozostaje, niezależnie od faktycznego sposobu jego wykonania. Nie ma więc racji w ocenie Sądu, strona powodowa twierdząca, iż Umowa jest sprzeczna z art. 69 Prawa bankowego. Treść tego przepisu w dacie podpisania Umowy nie zawierała i w dalszym ciągu nie zawiera bezwzględnie obowiązującej normy prawnej, z której wynikałaby konieczność wyrażenia w umowie, iż waluta, w której udzielono kredyt bankowy, powinna być tożsama z walutą wypłaty i spłaty kredytu.

Powodowie dokonując argumentacji w omawianej części, mylnie utożsamiają pojęcie kwoty udzielonego kredytu z ekonomiczną siłą nabywczą udostępnianego przez bank kapitału. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych

w dłuższych odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa bądź niższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą bądź niższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu (zob. m.in. wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735).

W powołanym świetle za chybiony uznać należało także zarzut powodów wskazujących, że w spornej Umowie nie doszło do uzgodnienia jednego z głównych essentialia negotii, tj. kwoty kredytu. Kwota kredytu została ściśle oznaczona w Umowie jako środki pieniężne w wysokości 127.327,09 zł. Powodowie nie wykazali, aby otrzymali od pozwanego inną kwotę aniżeli wskazaną w treści umowy. Jedynym elementem, który nie mógł być znany na dzień zawarcia Umowy, było saldo kredytu wyrażone w walucie indeksacyjnej. Ustalane było ono dopiero po uruchomieniu kredytu. Strony określiły jednak sposób ustalenia salda zadłużenia oraz spłaty kredytu poprzez odwołanie się do kursów franka szwajcarskiego. W umowie kredytu indeksowanego dodatkowym elementem „zmiennym” jest kurs waluty indeksacyjnej na przestrzeni czasu. Strony w tym Kredytobiorca godził się jednak na jego wprowadzenie (przeliczenie kwoty udzielonego kredytu w złotych na saldo zadłużenia w walucie frank szwajcarski, spłatę zadłużenia wyrażonego w walucie obcej po przeliczeniu raty w CHF na PLN) w zamian zastosowania niższego oprocentowania opartego na stopie referencyjnej (...), o czym świadczą jasno i dobitnie oświadczenia o ryzyku walutowym podpisane przez powodów przed zawarciem Umowy.

W kontekście argumentacji strony powodowej zwrócić należy także uwagę na treść art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw tzw. antyspreadowej (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie 26 sierpnia 2011r. Zgodnie z tym przepisem „w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”. Przepis ten reguluje kwestie intertemporalne związane z jej stosowaniem i wprost potwierdza, że co do zasady zawieranie umów kredytu indeksowanego było przed wprowadzeniem ww. ustawy dopuszczalne. Również na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy, który stwierdził, że „ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia” (wyrok SN z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, LEX nr 1663827).

Zdaniem Sądu zacytowanych powyżej przepisów wyraźnie wynika dopuszczenie „co do zasady” przez prawo kredytów indeksowanych do waluty innej niż waluta polska. Takie rozwiązanie stanowi element umowy kredytu i tym samym nie pozbawia takiej umowy charakteru umowy kredytu bankowego. Podsumowując, tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant, nie narusza żadnego przepisu ustawowego, nie zmierza do obejścia prawa, jest zgodna z naturą umowy kredytu bankowego.

Podsumowując część rozważań odnoszących się do ważności Umowy, w kontekście w/w zarzutów, Sąd stoi na stanowisku, iż Umowa zawarta przez strony jest pełnoprawną umową kredytu, stanowiąc jedną z wykształconych w obrocie odmian takiej umowy kredytu bankowego. Zwrócić należy uwagę, iż dostrzegalnym obiektywnie celem stron zawierających taką umowę nie było jedynie uzależnienie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. zwrotu otrzymanego kapitału i zapłaty odsetek, od wartości innego niż pieniądź polski miernika. Wprowadzenie „klauzuli waloryzacyjnej” miało na celu zastosowanie oprocentowania ustalonego w oparciu o wskaźniki rynkowe odnoszące się do franka szwajcarskiego, a nie do waluty krajowej. Ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy w odniesieniu do wartości franka szwajcarskiego było skutkiem a nie przyczyną wprowadzenia mechanizmu indeksacji. W ocenie Sądu zabieg

taki mieści się jednak w granicach swobody umów - przypomnieć należy, że zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Przy czym swoboda stron nie ogranicza się jedynie do uzupełniania treści umowy nazwanej konstrukcjami określonymi w części ogólnej prawa zobowiązań. W ramach swobody umów mieści się też wprowadzenie rozwiązań całkowicie nowych, jak i będących modyfikacją instytucji już uregulowanych normami prawnymi.

Poza zarzutami stricte prawnymi opartymi na treści art. 58 § 1 k.c. powodowie w celu wykazania zasadności wywiedzonego roszczenia o zapłatę oraz ustalenia nieważności Umowy wskazywali również na sprzeczność Umowy z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Przed przystąpieniem do oceny kwestionowanej umowy pod kątem klauzuli generalnej zawartej w art. 58 § 2 k.c. należy nadmienić, że zarzuty odnoszące się do sprzeczności konstrukcji Umowy w ogólności jako sprzecznej z zasadami współzycia społecznego trzeba oddzielić od zarzutów mogących wypełniać dyspozycję art. 385¹ i nast. k.c. W przeważającym zakresie judykatura oraz doktryna opowiedziały się za tym, aby

w sytuacji kolizji art. 58 k.c. i 385¹ k.c. dać pierwszeństwo drugiemu z rzeczonych przepisów traktując go jako *lex specialis* w zakresie ochrony konsumenckiej, względem ogólnych regulacji kodeksowych. W ocenie Sądu pogląd ten należy uznać za słuszny tak

w rozpoznawanym przypadku jak i w ogólności. Za trafnością przedstawionej tezy przemawia przede wszystkim fakt, że wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. sankcja bezskuteczności klauzuli ma działanie ochronne dla konsumenta i jest dla niego obiektywnie korzystniejsza aniżeli sankcja nieważności wynikająca z art. 58 k.c. Szczególna regulacja dla umów konsumenckich,

w odróżnieniu od reguł ogólnych, nie przewiduje bowiem możliwości oceny, czy przedsiębiorca bez niedozwolonych postanowień zawarłby daną umowę z konsumentem.

W ten sposób nieuczciwy przedsiębiorca pozbawiany jest jednego z koronnych argumentów, którym mógłby się posłużyć w przypadku zastosowania pierwszeństwa reguł ogólnych wynikających z art. 58 § 3 k.c., co podważałoby sens wprowadzenia do porządku prawnego ochrony konsumenckiej. Bezskuteczność klauzuli umownej oznacza bowiem, że przedsiębiorca ma obowiązek wykonania kontraktu pomimo tego, że została z niego „usunięta” niedozwolona klauzula. W ten sposób konsument jest chroniony przed upadkiem całej umowy a przedsiębiorca ponosi ryzyko stosowania we wzorcu niedozwolonych postanowień.

W kontekście badania pierwszeństwa stosowania powyższych przepisów, zwrócić trzeba również uwagę na cel wprowadzenia do polskiego porządku prawnego, przepisów chroniących konsumentów (implementacja dyrektywy WE nr 93/13). Dyrektywa 93/13 zawiera wskazania wymaganego od Państw Członkowskich minimalnego poziomu ochrony interesów konsumentów przed rynkowymi praktykami profesjonalistów polegającymi na stosowaniu wzorców umów z postanowieniami naruszającymi tzw. słuszość kontraktową.

W myśl tej dyrektywy „klauzulę niedozwoloną” stanowi takie postanowienie, którego wprowadzenie do umowy powoduje sprzeczne z wymaganiami dobrej wiary (zaufania), niekorzystne dla konsumentów, istotne naruszenie równowagi między wynikającymi

z umowy prawami i obowiązkami stron. Przepis art. 385¹ k.c. w szerszym zakresie aniżeli reguły ogólne umożliwia realizację celów dyrektywy, pełniąc dodatkowo funkcję prewencyjną oraz wychowawczą, przyczyniając się nie tylko do ochrony jednostkowego konsumenta, ale także ogółu podmiotów, którym przyznano status konsumenta, zabezpieczając ich prawa na przyszłość.

Na gruncie art. 58 § 2 k.c., „zasadami współzycia społecznego” określane są najogólniej rzecz ujmując obowiązujące między ludźmi reguły postępowania, które są oceniane, aksjologicznie, a nie wyłącznie prawnie. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub też w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, uczciwego zachowania. W płaszczyźnie stosunków kontraktowych zasady te wyrażają się istnieniem powszechnie akceptowanych reguł prawidłowego zachowania się wobec klienta. Przedmiotową klauzulę należy utożsamiać z

dobrymi obyczajami, uczciwością, która w branży usług bankowych winna przejawiać się w zaufaniu klientów do takich instytucji i rzetelnym ich informowaniu o treści, prawdopodobnych skutkach zawieranych umów.

Zwrócić należy również uwagę, że powodowie w ramach zarzutu z art. 58 § 2 k.c. nawiązują de facto nie do kwestii ekwiwalentności świadczeń, lecz rozkładu ryzyka kontraktowego (walutowego). Nie jest rzeczą Sądu oceniać w jaki sposób Bank zabezpiecza ryzyko po swojej stronie. Kwestia ta z punktu widzenia oceny umowy pozostaje irrelevantna. Wątpliwym jest również aby potencjalny klient banku zastanawiał się nad sposobem zabezpieczenia akcji kredytowej przez kontrahenta. Podejmując działalność bankową, ubezpieczeniową czy też każdą inną związaną z obiektywnie występującym ryzykiem wynikającym z przyczyn obiektywnych, konstrukcji produktu, profilu działalności, każdy rozsądnie postępujący profesjonalny podmiot dąży do ograniczania tegoż ryzyka, zabezpieczenia, ograniczenia nieprzewidzianych następstw.

W kontekście oceny danego stosunku prawnego pod kątem dyspozycji art. 58 § 2 k.c., istotnym pozostaje, to czy profesjonalny podmiot poinformował swojego klienta o ryzyku związanym z takim a nie innym ukształtowaniem stosunku prawnego zaoferowanego klientowi. Czy w konkretnych okolicznościach faktycznych, przeciętny klient, obiektywnie rzecz ujmując winien zdawać sobie sprawę z ryzyka jakie może nieść umowa o określonej treści. Klauzula zasad współżycia społecznego w stosunkach kontraktowych nie ma nieograniczonych granic. Zdaniem Sądu kontrahent, który zdawał sobie sprawę z ryzyka kontraktowego (albo powinien zdawać sobie z niego sprawę przy zachowaniu staranności wymaganej od człowieka należycie dbającego o swoje interesy), a mimo to podjął decyzję o zawarciu umowy o określonej treści, nie może powoływać się w związku z realizacją niekorzystnego scenariusza, na nieważność kontraktu ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego. Jedną z podstawowych zasad prawa cywilnego jest ponoszenie odpowiedzialności za podejmowane zobowiązania. Omawiana klauzula generalna, nie może sprowadzać się do bezwiednego narzędzia uwalniającego jedną ze stron kontraktu od podjętego ryzyka kontraktowego, o którego wystąpieniu klient miał wiedzę i które akceptował w momencie zawierania umowy.

Powodowie wskazywali, że bank jest instytucją zaufania publicznego w związku z czym ciąży na nim dodatkowe obowiązki informacyjne. Nawet jednak w takim przypadku, nie zwalnia to klienta z obowiązku podejmowania przemyślanych decyzji, zwłaszcza gdy w rachubę wchodzi wysokie kwoty zobowiązania, których spłata rozłożona jest na kilkanaście lat. W ocenie Sądu w realiach niniejszego postępowania, powodowie jako kredytobiorcy otrzymali dostatecznie rozbudowaną informację o cechach charakterystycznych umowy kredytu złotowego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego, mechanizmów działania tejże umowy, powiązania wysokości salda zadłużenia, wysokości raty od aktualnego kursu waluty indeksacyjnej. Dodatkowo powodowie w okresie zawierania Umowy byli osobami o odpowiednim poziomie wiedzy oraz doświadczenia życiowego, potrafiącymi przeprowadzić analizę i wykładnię umowy. Podnoszone przez powodów zarzuty w stosunku do pozwanego, w świetle dokonanej oceny ich zeznań, postrzegać należy wyłącznie, jako element taktyki procesowej, a nie rzeczywisty sposób postrzegania i rozumienia indeksacji oraz ryzyka walutowego.

Badając kwestię obowiązków informacyjnych obciążających pozwanego, należy mieć także na względzie, iż żaden przepis prawa bankowego, ani innego aktu powszechnie obowiązującego w okresie zawierania Umowy, nie nakładał na banki zapewnienia klientom obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka walutowego, przedstawienia kredytobiorcy, ekonomicznych skutków zawarcia umowy kredytowej z punktu widzenia ekonomicznej opłacalności, ryzyka zawarcia umowy o takiej a nie innej treści, w sytuacji zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej. Nawet Rekomendacja S Komisji Nadzoru Finansowego z 2006 roku, jako zbiór dobrych praktyk bankowych w zakresie relacji z klientami, wskazywała jedynie ogólnie, iż bank powinien dołożyć wszelkich starań, aby przekazywane klientom informacje były zrozumiałe, jednoznaczne i czytelne (5.1 Rekomendacja 19). W relacjach z klientami, w obszarze działalności związanej z ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie bank powinien stosować zasady profesjonalizmu, rzetelności oraz najlepszej wiedzy (5.2 Rekomendacja 20).

Mając na względzie powołane motywy, poczynione ustalenia faktyczne w zakresie informacji przekazywanej powodom przed zawarciem Umowy, treść postanowień umownych oraz oświadczeń podpisanych przez powodów, nie sposób przyjąć, aby pozwany naruszył powyższe ogólne zasady. Powodowie przedstawiali wyłącznie własną, jednostronną

wersję procesu zawierania Umowy, która w wielu aspektach nie przystaje do zasadniczych ustaleń faktycznych, wynikających z wykładni łączącego strony stosunku prawnego oraz zasad doświadczenia życiowego i logiki.

Zdaniem Sądu pouczenia jakie otrzymali powodowie, możliwość wcześniejszego zapoznania się z wzorcem umownym, ich poziom doświadczenia życiowego - nie pozwalają na uznanie, że w momencie zawierania Umowy, powodowie nie zdawali sobie sprawy

z ryzyka walutowego. Obiektywnie dostrzegalne i oczywiste ryzyko walutowe, nie daje

w realiach niniejszej sprawy podstaw do przyjęcia, że gdyby powodowie uzyskali bardziej rozbudowaną informację od pozwanego, to nie zdecydowałiby się na zawarcie umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej. Pozwany przedstawił powodom wszelkie konieczne informacje pozwalające im na swobodne podjęcie decyzji o wyborze danego produktu kredytowego. Wyłącznie od powodów zależało czy w zamian za niższy w okresie zawierania Umowy koszt pozyskania kredytu indeksowanego, akceptują obiektywnie dostrzegalne oraz przedstawione im ryzyko walutowe związane z tymże kredytem.

Chybione są również zdaniem Sądu twierdzenia powodów co do rzekomego braku ekwiwalentności wzajemnych świadczeń. Umowa kredytu bankowego czy też pożyczki

z natury rzeczy nie zakłada istnienia ekwiwalentności świadczeń. Po wtóre ocena argumentacji poruszanej przez powodów może ulegać zmianom w zależności od aktualnego kursu waluty indeksacyjnej. Skoro strona powodowa wskazuje, że Umowa była sprzeczna

z zasadami współżycia społecznego *ex tunc* to ocena podnoszonych zarzutów powinna następować według stanu z dnia zawarcia spornego stosunku prawnego. Kwestionowana obecnie Umowa, w momencie jej zawarcia była natomiast niewątpliwie korzystna dla powodów. Idąc tokiem rozumowania powodów należałoby przyjąć, że kredyty czysto walutowe w przypadku zarobkowania przez kredytobiorcę w PLN, zmiany kursu waluty obcej na przestrzeni czasu, przy zarobkowaniu w walucie krajowej, także nie są ekwiwalentne a przez to nieważne. Jedyną natomiast różnicą między kredytem walutowym a kredytem indeksowanym lub denominowanym, jest sposób uruchomienia kredytu. W obu przypadkach siła nabywczą otrzymanych środków pieniężnych, nie musi pozostawać na przestrzeni czasu tożsama z równowartością ekonomiczną jaką kredytobiorca musi wydatkować na spłatę zadłużenia w walucie obcej w przypadku wzrostu kursu waluty obcej.

Wyraźnego podkreślenia wymaga także, iż zmiana kursu waluty, co do zasady mieści się w ryzyku kontraktowym, bowiem jest faktem powszechnie znanym, że kurs waluty nie jest wartością stałą, lecz zmienną, zależną od bardzo wielu czynników w gospodarce

i polityce. Jak słusznie skonstatował Sąd Najwyższy w wyroku z 24 maja 2012 r. (II CSK 429/11) „biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu”. W ocenie Sądu wzrost lub spadek kursu waluty obcej, nie jest okolicznością niezwykłą czy też wyjątkową. To, że powodowie prawdopodobnie liczyli na to, iż kurs CHF nie wzrośnie powyżej określonego poziomu, nie może wpisywać się w zasadność omawianego zarzutu.

W ramach omawianej grupy zarzutów dodać należy, że w chwili zawierania Umowy, wbrew próbom wykazania przez pełnomocnika powodów okoliczności odmiennej, nikt nie był w stanie przewidzieć przyszłego kursu franka szwajcarskiego, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie czy też zmaleje - co również było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe. Wyliczenia i historyczne wahania kursu CHF przedstawione przez pełnomocnika powodów, można traktować wyłącznie jako prognozy i to pod warunkiem, że zostałyby one potwierdzone przez biegłego sądowego (powodowie nie formułowali w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych). Sprzeczność z zasadami współżycia społecznego zachodziłaby wówczas gdyby którakolwiek strona kontraktu lub osoba trzecia w sposób naganny wprowadziła na rynek czynniki, które spowodowałyby wzrost kursu CHF w celu osiągnięcia własnych korzyści poza mechanizmami rynku ekonomicznego. Wzrost kursu franka natomiast jest wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego wysokość nie ma wpływu żadna ze stron Umowy. W powołanym świetle zwrócić należy także uwagę, że kwestionowana Umowa nie zastrzega górnej wysokości wzrostu kursu, ale

i nie przewiduje dolnej granicy spadku kursu. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie, korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania, jest immanentnie związane z ponoszeniem ryzyka kursowego. Kredytobiorcom nie zostało zagwarantowane, że wzrost kursu franka szwajcarskiego nie przekroczy określonej wartości, ani nie zapewniano, że raty nigdy nie wzrosną powyżej określonego pułapu, co wynika z treści Umowy oraz oświadczeń podpisanych przez powodów.

W świetle przeprowadzonego powyżej wyводу prawnego nie ulega wątpliwości, iż rozważana indeksacja kredytu jest dopuszczalna co do zasady, a nadto jej stosowanie może być zgodne z prawem, to w ocenie Sądu - w analizowanym przypadku postanowienia zawartej przez strony umowy, określające indeksację - §4 ust. 3 oraz §6 ust. 3 umowy - są nieważne jako sprzeczne z art. 353¹ k.c. Zgodnie z tym przepisem strony zawierające umowę mogą określić stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Przy określeniu świadczenia możliwe jest odwołanie się do konkretnych podstaw jego ustalenia, możliwe jest również odwołanie się w tym zakresie do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron. W doktrynie prawa stwierdzenie to od dawna nie budzi wątpliwości (zob. R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, Lwów 1938, s. 157: Gdyby oznaczenia miał dokonać dłużnik, według swego swobodnego uznania, nie byłoby żadnego zobowiązania. Gdyby zaś miał go dokonać wierzyciel, umowa byłaby niemoralna, gdyż dłużnik byłby zdany na łaskę i niełaskę wierzyciela).

Należy zwrócić też uwagę na dwie uchwały Sądu Najwyższego, wydane na kanwie przepisów dotyczących czynności bankowych. W uchwale z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91 (OSNCP z 1992 r. nr 1 poz. 1) Sąd Najwyższy wskazał, że za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał za nieskuteczne prawnie postanowienia umowy pozwalające na dowolną zmianę regulaminu rachunku bankowego.

Z kolei w uchwale z 6 marca 1992 r., III CZP 141/91 (OSNCP z 1992 r. nr 6 poz. 90) Sąd Najwyższy stwierdził, że dowolne określanie wysokości odsetek w czasie trwania stosunku prawnego jest sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej i w konsekwencji dla skutecznego zastrzeżenia możliwości jednostronnej zmiany tych odsetek wskazał na konieczność podania konkretnych okoliczności, od których ta zmiana jest uzależniona. Bez tego warunku umowa byłaby nieważna ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego.

W sprawie niniejszej §2 ust. 1 zd. 1 umowy kredytu stanowił, że kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF, zaś kwestię przeliczeń walutowych - przy wypłacie kredytu i przy spłacie zobowiązań z tytułu umowy kredytu - regulowały następujące postanowienia Umowy kredytu, kwestionowane przez powodów:

1. §4 ust. 3 umowy kredytu, o treści: „W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków”;
2. §6 ust. 3 umowy kredytu, o treści: „Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.”

Przy ocenie zgodności z prawem powyższych postanowień umownych zwrócić należy uwagę, że nie odwołują się one do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają

w rzeczywistości Bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Wskazać tu trzeba, że §1 ust. 1 umowy kredytu określa „Bankową Tabelę kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem

walut” precyzując, iż przedmiotowa Tabela jest sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela jest sporządzana o godz. 16.00 każdego dnia roboczego

i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy”, nie określając jednakże precyzyjnie zasad ustalania kursów, w tym szczególnie reguł ustalania wysokości stosowanej marży. W tym miejscu zwrócić należy uwagę, iż na gruncie przywołanej regulacji pozwany w toku postępowania podjął próbę wykazania, iż przywołane reguły pozwalały kredytobiorcy na zorientowanie się co do sposobu i czasu obowiązywania danego kursu. Z powyższym jednak nie sposób się zgodzić. Dokonując szczegółowej analizy przywołanej regulacji bezsporne jest, iż dla zobowiązań kredytowych była tworzona o godz. 16.00 jedna tabela obowiązująca przez cały następny dzień, co oznacza, iż kredytobiorca mógł się zorientować już w dniu poprzedzającym termin płatności raty, po jakim kursie nastąpi ich spłata. Niemniej jednak poza w/w daną, pozostałe parametry nie zostały wskazane w sposób precyzyjny

i umożliwiający de facto zorientowanie się powodowi co do wskaźników leżących u podstaw ustalania Tabeli kursowej. Z tego też względu Sąd uznał, iż na mocy powyższych postanowień Bank miał możliwość jednostronnie i arbitralnie, a przy tym

w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość kapitału kredytu (wyplaconej kwoty kredytu) i kształtowane świadczenia kredytobiorcy (rat kredytowych i innych należności Banku). Indeksacja kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie Banku do określania wysokości kursu CHF na gruncie zawartej umowy kredytu nie doznaje żadnych formalnie określonych ograniczeń (brak oznaczenia parametrów granicznych m.in. w zakresie stosowanej przez pozwanego marży - spreadu). Umowa kredytu nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w Tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku. W szczególności regulacje umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski, lecz zawiera jedynie sformułowanie, iż tworzona jest na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym, nie definiując pojęcia rynku międzybankowego. W tym miejscu zwrócić również wypada uwagę, iż bez znaczenia pozostaje podnoszony przez pozwanego fakt, że nie ustalał kursu dowolnie, skoro jak już zaznaczono powyżej, w umowie kredytu ani w regulaminie nie określono, jaka ma być relacja kursu Banku do kursów na rynku międzybankowym, ani czy jest to relacja stała w trakcie wykonywania umowy kredytu, ani też do jakich wysokości, odchyłeń od bliżej niesprecyzowanego rynku międzybankowego, pozwany może kształtować kursy we własnej Tabeli, która z uwagi na przywołane powyżej postanowienia §4 ust. 3 i §6 ust. 3 umowy kredytu stanowi o wysokości zobowiązania kredytowego, jak również wysokości raty.

Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego wyznaczania salda kredytu i regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, przy pozbawieniu powodów jakiegokolwiek wpływu na to, wykracza poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., pozostając w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego, który winien być oparty na zasadzie równości stron, bez przyznawania którejkolwiek z nich władczych kompetencji do kształtowania wysokości świadczeń, w tym przypadku zobowiązania powodów podlegającego spłacie, a następnie wysokości poszczególnych rat. Przywołane wyżej postanowienia umowy są sprzeczne z tym przepisem, a tym samym nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Niezależnie od tego, wskazane postanowienia umowne należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Skoro treść kwestionowanych postanowień umożliwia Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji kredytobiorcy w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec Banku, przez co naruszona zostaje równowaga pomiędzy stronami umowy kredytu, to zezwalające na to postanowienia umowne naruszają zasadę lojalności kontraktowej i są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zastrzeżenie sobie przez Bank w umowie uprawnienia do dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań kredytobiorcy, wobec braku ścisłych kryteriów ustalenia wysokości kursów waluty indeksacyjnej, przy braku przyznania drugiej stronie umowy instrumentów, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości ustalanych przez Bank kursów, jest postępowaniem nieuczciwym, rażąco naruszającym równowagę stron umowy na korzyść kredytodawcy, który nie tylko może żądać

spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać z szeregu postanowień o charakterze sankcji (m.in. podwyższone karne oprocentowanie, możliwość wypowiedzenia umowy), gdyby kredytobiorca takiego świadczenia nie spełniał. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność w/w postanowień umownych z zasadami współżycia społecznego, co prowadzi do ich nieważności także na podstawie art. 58 § 2 k.c.

W tej sytuacji należało rozważyć, jakie znaczenie dla bytu całej umowy kredytu ma nieważność powyższych postanowień. Zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie Sądu, strony nie zawarłyby opisanej w pozwie umowy kredytu bez postanowień przewidujących indeksację kredytu, tj. §2 ust. 1 oraz §4 ust. 3 i §6 ust. 3 umowy kredytu. Wskazuje na to już ustalenie wysokości odsetek w oparciu o stopę procentową stosowaną na rynku do waluty szwajcarskiej (w oparciu o stawkę referencyjną LIBOR dla waluty CHF). Na rynku finansowym nie są znane umowy kredytów złotych oprocentowanych przy wykorzystaniu stóp procentowych charakterystycznych dla waluty CHF, na co wskazywał sam pozwany. Dla PLN zgodnie z regulacjami rynku krajowego wyznaczana jest stawka WIBOR i ma zastosowanie do oprocentowania kredytów złotych.

Kolejnym argumentem na potwierdzenie powyższej tezy jest sama konstrukcja umowy. Kredyty indeksowane zostały określone w umowie, którego wzór został stworzony przez organy banku, a więc w sposób wskazujący na wyłączenie opisanych tam warunków od możliwości negocjacji. Potencjalny kredytobiorca nie miał możliwości zawarcia umowy kredytowej w złotych z oprocentowaniem innym niż oparte o stawkę WIBOR, inaczej niż poprzez zastosowanie konstrukcji kredytu indeksowanego. Mógł jedynie zawrzeć taką umowę albo z niej zrezygnować.

W sprawie niniejszej zachodzi właśnie taka sytuacja, że bez klauzul indeksacyjnych nie zostałaby zawarta umowa kredytu oprocentowana przy wykorzystaniu stawki opartej na wskaźniku LIBOR właściwej dla depozytów wyrażonych we frankach szwajcarskich. Jak wskazano wyżej, nie tylko pozwany, ale i żaden inny bank nie oferował umów kredytu złotowego oprocentowanego - jak w sprawie niniejszej - poprzez odwołanie do stopy LIBOR stosowanej do CHF. Jest to fakt notoryjny. Bez zakwestionowanych postanowień umowa kredytu nie zostałaby zawarta w ogóle, względnie zostałaby zawarta na innych warunkach (np. jako kredyt w złotówkach oprocentowany według stopy WIBOR). To oznacza, że nieważność klauzul indeksacyjnych prowadzi do nieważności umowy kredytu w całości.

Dla oceny kwestii ważności umowy nie ma znaczenia wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej (indeksacyjnej). Nieważność przedmiotowej umowy kredytu występuje bowiem od samego początku, zatem wskazane zdarzenie prawne, które nastąpiło po zawarciu umowy, pozostawało bez znaczenia dla kwestii jej ważności. Wymieniona ustawa nie usunęła pierwotnej przyczyny wadliwości klauzul indeksacyjnych, skutkujących ich nieważnością i prowadzących do nieważności całej umowy kredytu. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio w walucie indeksacyjnej CHF nie zlikwidowało źródła nieważności klauzul indeksacyjnych, jakim było zastrzeżone dla banku prawo do arbitralnego kształtowania kursu waluty CHF przyjętego do przeliczenia świadczeń stron (w tym kapitału kredytu) już przy wypłacie kredytu, a następnie przy wyliczaniu poszczególnych rat kredytu.

Powyższe nie zostało również osiągnięte poprzez podpisanie przez strony aneksu do umowy kredytu nr 1 z 31 lipca 2015 r., umożliwiającego spłatę kredytu w walucie CHF, który miał na celu jedynie zmianę techniczną w zakresie formy spłaty kredytu. Co istotne przedmiotowa zmiana w żaden sposób nie wpłynęła na ukształtowanie regulacji w postaci tabeli kursowej zastosowanej dla określenia wysokości zobowiązania powodów wyrażonego w walucie CHF, do przeliczenia którego, jak i całego kredytu, pomimo zawarcia aneksu, ponownie nie doszło.

W świetle powyższego, kwestionowany przez powodów stosunek umowny należało uznać za nieważny, z uwagi, jak już wskazano, na naruszające zasadę swobody umów postanowienia indeksacyjne, które wobec dowolności w wyznaczaniu kursu kupna

i sprzedaży waluty indeksacji - CHF, zastrzegały dla strony pozwanej prawo do samodzielnego kształtowania świadczenia stanowiącego zobowiązanie powodów, na co nie miała wpływu strona powodowa, a co stanowiło o naruszeniu zasady swobody umów - art. 353¹ k.c. Przedmiotowa ocena stanowiła tym samym podstawę do uwzględnienia roszczenia powodów o ustalenie nieważności umowy kredytu, o czym Sąd orzekł w pkt 1 sentencji wyroku.

W tym miejscu przed odniesieniem się do roszczenia o zapłatę Sąd ustosunkuje się również do pozostałych podstaw, w oparciu o które powodowie konstruowali również czy to roszczenie o ustalenie czy o zapłatę, jedynie dla wyczerpania argumentacji strony powodowej.

Podstawą faktyczną w oparciu, o którą powodowie formułowali roszczenia zawarte w II grupie żądań, było twierdzenie o skutecznym uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu w postaci Umowy. Sąd nie podziela stanowiska powodów w tym przedmiocie.

Stosownie do treści art. 84 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej (§1). Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu

i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny) (§2).

W doktrynie i judykaturze przyjmuje się, że błędem jest niezgodne z rzeczywistością wyobrażenie o czynności, przy czym niezgodność może dotyczyć zarówno faktów, jak

i prawa. Błąd polega zatem na różnicy między wolą a jej wyrazem (oświadczeniem), wywołanym mylnym oświadczeniem o treści czynności prawnej. Błąd w rozumieniu art. 84 k.c., jako wada oświadczenia woli dotyczy więc sfery wewnętrznej podmiotu składającego oświadczenie woli. Nie oznacza to jednakże, iż ocena jego skuteczności opiera się wyłącznie na oświadczeniu tejże osoby o wystąpieniu określonego błędu. Sąd badając skuteczność tego rodzaju oświadczeń woli, bada czy w konkretnych okolicznościach faktycznych, przeciętny, rozsądnie postępujący człowiek faktycznie mógłby pozostawać w błędnym przekonaniu co do faktycznej treści czynności prawnej. Ocena wystąpienia błędu musi zostać zatem poprzedzona analizą zewnętrznych okoliczności towarzyszących złożonemu oświadczeniu woli, jak również tych, które nastąpiły już po złożeniu oświadczenia woli, a mogących mieć znaczenie dla oceny wyobrażenia strony o skutkach podjętej czynności prawnej. Wymaga to

w szczególności uwzględnienia celu gospodarczego, jaki strona, która złożyła oświadczenie woli, chciała osiągnąć, skonfrontowania tego celu z treścią czynności prawnej, oceny stopnia skomplikowania zamierzonej i podjętej czynności prawnej, okoliczności subiektywnych dotyczących możliwości oceny rzeczywistych skutków prawnych dokonanej czynności prawnej przez osobę, która powołuje się na błąd, oraz zachowania się drugiej strony poprzedzającego dokonanie tej czynności, w tym wyrażanym przez nią wobec drugiej strony ocenom dotyczącym skutków prawnych, jakie miała wywołać czynność prawna. Granicą, która wyklucza możliwość powołania się na "błąd", jest sytuacja, gdy mylne wyobrażenie

o skutkach prawnych złożonego oświadczenia woli zostało spowodowane niedbalstwem strony w zapoznaniu się z treścią składanego przez nią oświadczenia woli (zob. m.in. wyrok SN z 08 marca 2012 r., III CSK 221/11, Lex nr 1164737). Tym samym możliwość powołania się na błąd jest wyłączona, jeżeli był on wywołany lekkomyślnością osoby składającej oświadczenie woli, polegającą na niedołożeniu należytej staranności w celu zbadania treści stosunku prawnego, który strona zamierza zawrzeć (zob. też wyrok SN z 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006/5/94; wyrok SN z 29 listopada 2012 r., II CSK 171/12, Lex nr 1294475).

Okolicznościami w oparciu, o które strona powodowa formułowala twierdzenia

o skuteczności kwestionowanego przez pozwanego oświadczenia z 28 czerwca 2018 r. (k. 83-86) był błąd, co do wysokości całkowitego kosztu kredytu (CKK), Rzeczywistej Rocznej Stopy Oprocentowania (RRSO) które w ocenie powodów zostały zaniżone, wpływając na decyzję o zawarciu Umowy. Powodowie dowodzili także, iż pozwany nie

podał w momencie zawierania Umowy, wszystkich kosztów kredytu, w tym prowizji z tytułu różnic kursowych przy uruchamianiu oraz spłacie kredytu.

Częściową definicję pojęcia całkowitego kosztu kredytu można odnaleźć

w obowiązującej w momencie zawarcia spornej umowy - ustawie z dnia 20 lipca 2001 r.

o kredycie konsumenckim (Dz.U. Nr 100, poz. 1081). Z art. 7 przedmiotowej ustawy wynika, że całkowity koszt kredytu oznacza wszystkie koszty wraz z odsetkami i innymi opłatami i prowizjami, które konsument jest zobowiązany zapłacić za kredyt, **z wyjątkiem kosztów**: 1/ które ponosi konsument w związku z niewykonaniem swoich zobowiązań wynikających

z umowy o kredyt konsumencki; 2/ które konsument ponosi w związku z nabyciem rzeczy lub usługi, niezależnie od tego, czy nabycie następuje z wykorzystaniem kredytu; 3/ kosztów prowadzenia rachunku, z którego realizowane są spłaty oraz kosztów przelewów i wpłat na ten rachunek, chyba że konsument nie ma prawa wyboru podmiotu prowadzącego rachunek, a koszty te przekraczają koszty dla rachunków oszczędnościowych stosowane przez podmiot prowadzący rachunek; 4/ kosztów ustanowienia, zmiany oraz związanych z wygaśnięciem zabezpieczeń i ubezpieczenia, z wyjątkiem kosztów ubezpieczenia spłaty kredytu - wraz

z oprocentowaniem i pozostałymi kosztami - na wypadek śmierci, inwalidztwa, choroby lub bezrobocia konsumenta; **5/ kosztów wynikających ze zmiany kursów walut.**

Koszty wynikające ze zmiany kursów walut to takie, które dotyczą kredytów denominowanych/indeksowanych w walutach obcych, tzn. takich, w których wysokość spłat kredytu uzależniona jest od kursu określonej waluty obowiązującego w chwili określonej

w umowie (tak Z. Truskiewicz: Umowa kredytu, w: Encyklopedia prawa bankowego, Warszawa 2001, s. 812). Zmiana określonego kursu pociąga za sobą zmianę kosztów kredytu wyrażonych w pieniądzu polskim. Może się oczywiście zdarzyć, że na skutek zmian na rynku walut, kredyt okaże się droższy niż wyliczono na początku. Z uwagi na to, że koszty związane ze wzrostem kursów walut są niemożliwe do przewidzenia, nie są podawane w wartościach liczbowych w umowie, a jedynie w postaci informacji, iż takie koszty mogą wystąpić. Tak więc w sytuacji, w której wysokość kosztów (oprocentowania, rat, prowizji) uzależniona jest od czynników o zmiennym charakterze, należy przyjąć, iż informacje dotyczące całkowitego kosztu kredytu oraz rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania uwzględniają jedynie wysokość kosztów możliwych do przewidzenia na dzień zawarcia umowy.

W umowie kredytowej wskazano, iż całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia Umowy wynosi 60.224,84 zł, zastrzegając jednocześnie, że ostateczna wysokość rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu

w całym okresie kredytowania (§2 ust. 7 umowy - k. 65v). Całkowity koszt kredytu określony w umowie nie uwzględniał zatem ryzyka kursowego.

W ocenie Sądu ujęcie kosztu związanego ze zmianą kursów walut w całkowitym koszcie kredytu nie powinno mieć miejsca. Próba ujęcia takiej wartości w całkowitym koszcie kredytu wprowadzałaby bowiem kredytobiorcę w błąd, gdyż wartość taka znana jest najwcześniej w dacie uruchomienia kredytu, co ma miejsce już po zawarciu umowy kredytu. Analogicznie należy postrzegać kwestię wliczania w CKK spreadu walutowego. Skoro na dzień sporządzenia umowy kredytu strony nie znały przyszłego kursu waluty (kursu sprzedaży CHF na dzień uruchomienia kredytu), Bank nie mógł uwzględnić spreadu walutowego w całkowitym koszcie kredytu. O tym, iż ustalając CKK należy brać pod uwagę wyłącznie koszty znane na dzień zawarcia umowy kredytowej, wskazuje również Rekomendacja S Komisji Nadzoru Finansowego z 2006 r. dotycząca dobrych praktyk

w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, na którą powołuje się strona powodowa (zob. słowniczek pojęć pkt 8 oraz pkt 5.1.3 tejsze Rekomendacji).

Oceniając skuteczność omawianego oświadczenia woli powodów w zakresie wpływu podania w CKK i RRSO w umowie kredytu hipotecznego należy również zwrócić uwagę na fakt, iż podane w Umowie wartości, miały wyłącznie charakter informacyjny. Zawarcie ich

w umowie kredytu hipotecznego, którego wartość przekraczała 80.000,00 zł wynikało wyłącznie z Rekomendacji S Komisji Nadzoru Finansowego z 2006 r. „dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie” (pkt 5.1.3.), nie składało się natomiast na treść łączącego strony stosunku prawnego. Stosowanie przepisów ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim w stosunku do umów kredytowych przekraczających kwotę 80.000,00 zł było wyłączone (zob. art. 3 ust. 1 pkt [1] tejże ustawy).

Nawet jednak na gruncie ustawy o kredycie konsumenckim z 20 lipca 2001 r., wartości CKK nie było traktowane jako element przedmiotowo istotny umowy kredytu. Świadczy o tym treść art. 15 przedmiotowej ustawy przewidująca, że w razie naruszenia jej przepisów, m.in. w zakresie określenia parametrów CKK, treść umowy kredytu zmienia się w ten sposób, że konsument nie jest zobowiązany do zapłaty oprocentowania i innych kosztów kredytu, z wyjątkiem kosztów ustanowienia zabezpieczenia i ubezpieczenia kredytu, czyli otrzymuje tak zwany „kredyt darmowy”. Sankcja kredytu darmowego jest jedyną sankcją za naruszenie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim w zakresie naruszenia wskazanych obowiązków informacyjnych. Ustawa nie przewidywała innych sankcji w postaci nieważności umowy ani nie dawała możliwości uchylecia się od skutków oświadczenia woli nawet w przypadku błędnego określenia w umowie wartości CKK. Wynika to z faktu, że CKK, jako parametr niestanowiący elementu przedmiotowo istotnego umowy kredytu, nie może powodować błędu co do treści czynności prawnej w rozumieniu art. 84 § 1 k.c.

Błąd w znaczeniu wady oświadczenia woli jest określany jako błąd postrzegania („błąd widzenia”), w odróżnieniu od błędu przewidywania i wnioskowania, które, należąc do sfery motywacyjnej podejmowanej czynności prawnej, tworzą pobudkę, pod wpływem której wyrażone zostaje oświadczenie woli uznane następnie przez oświadczającego za „błąd”, gdy okazuje się, że oświadczenie nie osiągnęło zamierzonego i przewidywanego celu. Artykuł 84 k.c. określa dwie pozytywne i niezbędne przesłanki błędu w znaczeniu prawnym: musi to być błąd co do treści czynności prawnej i musi być błędem istotnym. Błąd odnosi się do treści czynności prawnej, gdy jest z nią ściśle powiązany, to znaczy dotyczy któregośkolwiek elementu składającego się na jej treść. Błąd może dotyczyć nie tylko essentialia negotii, ale także innych okoliczności lub elementów należących do treści czynności prawnej.

W omawianej płaszczyźnie błąd może dotyczyć w szczególności: przedmiotu czynności prawnej (lub jego cech), rodzaju czynności prawnej, osoby kontrahenta, jego sytuacji prawnej (zob. wyrok SN z 24 października 1972 r., I CR 177/72, Legalis nr 16651). Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchYLECIE SIĘ OD JEGO SKUTKÓW PRAWNYCH DOPUSZCZALNE JEST TYLKO WTEDY, GDY BŁĄD ZOSTAŁ WYWOŁANY PRZEZ TĘ OSOBĘ, CHOCIAŻBY BEZ JEJ WINY, ALBO GDY WIEDZIAŁA ONA O BŁĘDZIE LUB MOGŁA Z ŁATWOŚCIĄ BŁĄD ZAUWAŻYĆ; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Natomiast walor istotności błędu sformułowany w art. 84 § 2 k.c., oznacza, że błąd musi być zobiektywizowany. Subiektywny pogląd składającego oświadczenie nie wystarcza. Zobiektywizowany charakter błędu wynika

z odwołania się do przypuszczenia, jak by się w tej sytuacji zachował człowiek oceniający sprawę rozsądnie i niedziałający pod wpływem błędu, to znaczy, czy złożyłby oświadczenie tej treści.

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w stanie prawnym obowiązującym w dniu zawarcia umowy kredytu (Dz.U. Nr 140, poz. 939), przewidywała w art. 69 ust. 2, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy; 2) kwotę i walutę kredytu; 3) cel, na który kredyt został udzielony; 4) zasady i termin spłaty kredytu; 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu; 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu; 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych; 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje; 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zawarta przez strony sporna umowa kredytu zawiera wszystkie wymagane prawem elementy, spośród których za essentialia negotii umowy kredytu w orzecznictwie uznaje się kwotę kredytu, termin jego spłaty oraz wysokość oprocentowania (zob. wyrok SN z 17 stycznia 2003 r., III CZP 82/02, Legalis nr 55850). Wśród wskazanych powyżej wymaganych przez Prawo bankowe elementów umowy kredytu nie ma określenia całkowitego kosztu kredytu czy też rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania. W związku z tym powtórzyć należy, że podanie informacji o tych parametrach w umowie kredytu mogło mieć jedynie znaczenie informacyjne. Należy mieć na uwadze, że powyższe wskaźniki wyliczane są na podstawie określonych w treści umowy parametrów udzielonego kredytu, jednak nie

kształtują treści stosunku zobowiązaniowego łączącego strony umowy kredytu, tj. nie określają praw i obowiązków stron umowy.

Zakwalifikowanie oświadczenia woli jako złożonego pod wpływem błędu wymaga w pierwszej kolejności ustalenia elementów tworzących czynność prawną, do dokonania której prowadziło oświadczenie woli, a składających się na jej treść (tak SN w wyroku z 05 października 2012 r., IV CSK 166/12, Legalis nr 551902). W prawie polskim odmiennie kształtują się przesłanki błędu prawnie relewantnego oraz przesłanki odpowiedzialności za naruszenie przedkontraktowych obowiązków informacyjnych. Przesłanek tych nie należy utożsamiać.

Powyższe rozważania dają asumpt do twierdzenia, iż podanie przez pozwanego ewentualnie zaniżonej wartości CKK, czy też RRSO, pozostawało bez wpływu na charakter oraz wysokość zobowiązań stron spornej umowy kredytu i nie mogło stanowić podstawy do uchylenia się przez powodów od skutków prawnych złożonych oświadczeń woli. Zgodnym zamiarem stron wynikającym z treści umowy kredytowej było doprowadzenie do sytuacji, w której pozwany Bank odda do dyspozycji powodów jako kredytobiorców środki pieniężne w kwocie wskazanej w Umowie, na określony cel, a kwota ta zostanie następnie spłacona przez powodów w 240 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Te elementy umowy kredytu określały wzajemne prawa i obowiązki stron umowy i stanowiły o treści czynności prawnej. Inne elementy umowy, takie jak określenie CKK, RRSO, miały wyłącznie charakter informacyjny. Wobec tego powodom nie przysługiwało uprawnienie do uchylenia się od oświadczenia woli dotyczącego zawarcia umowy kredytu ze względu na ewentualny błąd co do wysokości CKK lub RRSO.

Powodowie w oświadczeniu z 26 czerwca 2018 r. powoływali się również na wprowadzenie ich przez pozwany Bank w błąd z uwagi na brak zawarcia w Umowie kredytowej: informacji o spreadzie walutowym, tj. różnicy pomiędzy kursem kupna i kursem sprzedaży danej waluty, brak informacji o wszystkich kosztach i prowizjach pobieranych przez Banku, w toku wykonywania Umowy.

Analiza literalnej treści spornego stosunku prawnego wskazuje, iż przed powodami nie ukrywano, że kwota udzielonego kredytu wyrażona w złotych polskich przeliczana jest w dniu uruchomienia na franki szwajcarskie po kursie kupna, zaś raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są po kursie sprzedaży ustalonym w „Bankowej Tabeli kursów dla walut dewizowych oraz indeksowanych kursem walut. Umowa zawierała również informacje o tym, iż owa Tabela sporządzana jest przez komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu średnich kursów przez NBP o godzinie 16 i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. Każdy z powodów z uwagi na posiadany poziom wiedzy, doświadczenia życiowego musiał obiektywnie zdawać sobie sprawę z różnic w wysokości kursów kupna i kursów sprzedaży walut obcych.

Z poczynionych ustaleń należy wywieść, iż powodowie zdawali sobie sprawę, a przy dołożeniu minimum staranności oczekiwanej od osoby należycie dbającej o swoje interesy, powinni zdawać sobie sprawę z ogólnego ryzyka walutowego a także różnicy między kursami kupna i sprzedaży CHF oraz wpływu tejsze różnicy na wysokość ich zobowiązania. Przy zawieraniu umowy kredytowej, obowiązującej przez kilkadziesiąt lat, od każdego rozsądnego człowieka, należy oczekiwać, że zapozna się z treścią umowy oraz samodzielnie oceni przynajmniej te elementy, które dają się bez większego problemu zweryfikować. Do takich elementów zdaniem Sądu należy możliwość porównania różnic kursowych w zakresie kupna

i sprzedaży waluty obcej. Strona powodowa kalkulując opłacalność zawarcia spornego kredytu, o niższej stopie oprocentowania w porównaniu do kredytu złotowego (niższy koszt pozyskania kapitału), musiała liczyć się z ryzykiem walutowym a także różnicą między stosowanym przez Bank kursem kupna oraz kursem sprzedaży CHF.

Obiektywnie rzecz ujmując, powodowie z uwagi na literalną treść Umowy, powinni sobie zdawać sprawę z samego faktu występowania różnic kursowych. Wzrost kursu waluty indeksacyjnej po zawarciu umowy oraz ewentualny wzrost stosowanego spreadu walutowego poza akceptowaną przez powodów granicę opłacalności, nie oznacza, że zawierając Umowę powodowie pozostawali w błędzie co do ryzyka kursowego i związanego z nim spreadu walutowego, który dawałby im prawo do skutecznego uchylenia się od skutków prawnych złożonych oświadczeń woli.

Niezależnie od trafności przedstawionych rozważań, w zakresie zasadności zarzutów podnoszonych przez powodów w oświadczeniu z 28 czerwca 2018 r., w ocenie Sądu strona powodowa nie zachowała wynikającego z art. 88 § 2 k.c. rocznego terminu zawitego do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, w zakresie treści spornej czynności prawnej. Deklaracje powodów w zakresie daty powzięcia wiadomości o ww. okolicznościach, uznać należy za niewiarygodne. Nie korelują one bowiem z ustalonymi okolicznościami sprawy a także zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Wpływ spreadu walutowego na wysokość udostępnionego kredytu, wysokość spłacanych rat kapitałowo - odsetkowych, wysokość oprocentowania, faktycznego sposobu wykonywania umowy kredytu indeksowanego do CHF, powodowie mogli poznać już

w chwili otrzymania pierwszego harmonogramu spłat oraz rozpoczęcia spłaty kredytu. Wykonując umowę kredytową, strona powodowa mogła w wymiarze praktycznym

i finansowym, odczuć mechanizmy, sposób funkcjonowania Umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej. Trudno w tych okolicznościach przyjąć wiarygodne twierdzenia, iż powodowie powzięli wiedzę o wskazywanych w oświadczeniu okolicznościach dopiero kilka lat później, po konsultacji z prawnikiem. Wszakże jak zeznała powódka, jednym z motywów, dla którego powodowie zdecydowali się na złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu Umowy w 2008 roku, był wzrost kursu franka szwajcarskiego. O tym, iż powodowie zdawali sobie sprawę ze stosowania przez pozwanego spreadów, świadczy także fakt, iż Kredytobiorcy zwrócili się w 2015 roku do Banku o możliwość spłaty salda kredytu bezpośrednio w walucie indeksacyjnej. Motywem tego działania była możliwość nabycia waluty CHF na powszechnie dostępnym rynku walutowym, po niższych cenach aniżeli wynikających z Tabel kursowych pozwanego. Zachowanie powodów przez cały okres wykonywania spornego stosunku prawnego, daje uzasadnione podstawy do przyjęcia, iż powodowie od początku doskonale orientowali się w mechanizmach oraz sposobie działania klauzul indeksacyjnych.

W świetle przytoczonej argumentacji, zdaniem Sądu roszczenia powodów wynikające z II grupy żądań, nie zasługiwałyby na uwzględnienie.

Sąd nie podziela także twierdzeń powodów, w zakresie skuteczności ich oświadczenia woli o wypowiedzeniu Umowy z 02 grudnia 2008 r. (k. 76-78) - roszczenia z grupy III. Zwrócić należy uwagę, iż to w jakich warunkach kredytobiorcy byli uprawnieni do wypowiedzenia Umowy, precyzował Regulamin. Zgodnie z § 3 Regulaminu (k. 399v), Bank zastrzegł sobie prawo do zmiany Regulaminu z ważnych przyczyn. Za ważne przyczyny uznaje się, w szczególności nowelizację przepisów prawnych, dostosowanie do koniecznych zmian wprowadzonych w obowiązującym w Banku systemie informatycznym (ust. 1).

O zmianie Regulaminu Bank powiadamia listem poleconym (ust. 2). W przypadku nie zaakceptowania zmian w Regulaminie, jeśli dotyczą one Kredytobiorcy, Kredytobiorca ma prawo w terminie 14 dni od dnia jego skutecznego powiadomienia, o powyższych zmianach, wypowiedzieć umowę kredytu z okresem wypowiedzenia 30 dni, licząc od daty złożenia lub daty nadania w urzędzie pocztowym oświadczenia o wypowiedzeniu umowy (ust. 3).

Pismem z 01 listopada 2008 r. pozwany poinformował powodów o zmianie oprocentowania kredytu. Jednocześnie pozwany w odrębnym dokumencie otrzymanym przez powodów wraz z pismem z 01 listopada 2008 r., poinformował Kredytobiorców o zmianie Tabeli Prowizji i Opłat. Bank wskazał, że w przypadku nie zaakceptowania zmian w Tabeli Prowizji i Opłat, Kredytobiorca ma prawo w terminie 14 dni od dnia jego skutecznego powiadomienia o powyższych zmianach, wypowiedzieć umowę kredytu z okresem wypowiedzenia 30 dni, licząc od daty złożenia lub daty nadania w urzędzie pocztowym oświadczenia o wypowiedzeniu umowy (k. 73-75v).

W świetle powyższych zapisów umownych oraz okoliczności, należy zwrócić uwagę, że w treści pisma z 02 grudnia 2008 r., powodowie oświadczyli, że wypowiedzenie Umowy następuje w związku z podwyższeniem oprocentowania do 5,28% (k. 76-78). Zmiany wysokości oprocentowania kredytu, na które składa się stała marża Banku oraz zmienna stopa referencyjna DBCHF, nie wynikają z Regulaminu, lecz aktu Umowy. Cykliczne zmiany oprocentowania kredytu, uzależnione były od zmian stopy referencyjnej LIBOR 3M, na rynku finansowym w L.. Nie wymagały one aneksu do Umowy ani żadnych zmian

w Regulaminie. Sposób i zasady ustalania zmiennego oprocentowania kredytu opisano w §8 ust. 1 oraz §9 Umowy (k. 66v). Innymi słowy, Kredytobiorcy w oświadczeniu o wypowiedzeniu Umowy z 02 grudnia 2008 r., powołali się na przyczynę, która nie uprawniała ich do złożenia takiego oświadczenia woli. Powodom przysługiwało uprawnienie do wypowiedzenia Umowy w związku ze zmianami w Regulaminie, jednakże w tym konkretnym przypadku, wyłącznie w zakresie zmian w Tabeli Prowizji i Opłat. W treści oświadczenia z 02 grudnia 2008 r., powodowie nie odwołują się do zmian w Regulaminie, które były przyczyną wysłania do nich dokumentu załączonego do pisma z 01 listopada 2008 r., tj. nowej Tabeli Prowizji i Opłat. Nie sposób w tej sytuacji przyjąć, aby omawiane oświadczenie o wypowiedzeniu Umowy, można było uznać za skuteczne. Zwrócić należy także uwagę, że powodowie składając wyjaśnienia w charakterze strony, w ogóle nie wskazywali, aby przyczyną wypowiedzenia przez nich Umowy, była zmiana Tabeli Prowizji i Opłat. Powodowie jako przyczynę wypowiedzenia wskazywali wzrost kursu CHF oraz zmianę planów, co do przeznaczenia kredytowanej nieruchomości.

Przeciwko tezie o skuteczności wypowiedzenia Umowy przez powodów, przemawia także dalsze zachowanie stron. Powodowie, podjęli wprawdzie początkowo działania mające na celu ustalenie wysokości pozostałego do spłaty salda kredytu. Bank zrealizował żądanie powodów w piśmie z 22 grudnia 2008 r. (k. 80-81). Mimo określenia przez pozwanego pozostałego do spłaty salda kredytu, a także wskazania rachunku do spłaty, powodowie nie podjęli żadnych dalszych działań. Powodowie tłumaczyli to brakiem wezwania ich przez Bank do zwrotu kapitału. Zwrócić należy jednak uwagę, że obowiązek taki można wywieść

z §20 ust. 3 Umowy (k. 69v). Nie bez znaczenia jest także fakt, iż Kredytobiorcy według wyjaśnień powódki, nie posiadali ówczesnie kapitału na jednorazową spłatę kredytu. Powodowie przez kolejne lata spłacali sporne zobowiązanie zgodnie z Umową, pozwany zaś nie podejmował żadnych działań charakterystycznych dla postawienia całej wierzytelności kredytowej w stan natychmiastowej wymagalności. Po 7 latach od złożenia omawianego oświadczenia, powodowie wystąpili do pozwanego z wnioskiem o umożliwienie im spłaty kredytu bezpośrednio w CHF. W rezultacie strony zawarły w 2015 roku Aneks nr 1, którego treść nie wskazuje, aby któraś ze stron miała wątpliwości, co do obowiązywania Umowy.

Z powołanych przyczyn, roszczenia powodów sformułowane w III grupie żądań, również podlegałyby oddaleniu. Zwrócić należy także uwagę, że ustalenie przez Sąd skuteczności owego oświadczenia o wypowiedzeniu Umowy, nie uprawniało w żadnej mierze powodów do żądania zwrotu wszystkich świadczeń spełnionych przez nich na rzecz pozwanego, po upływie okresu wypowiedzenia. Skuteczne wypowiedzenie umowy kredytu, nie oznacza, że odpadła podstawa dla świadczeń kredytobiorców. Wręcz przeciwnie, wypowiedzenie umowy kredytowej przez którąkolwiek ze stron, skutkuje obowiązkiem natychmiastowego zwrotu całości udostępnionego kapitału wraz z odsetkami przez kredytobiorcę, po upływie okresu wypowiedzenia. Obowiązek ten wynika przeważnie z treści umów kredytowych (zob. też art. 69 pr. bank). Nawet jeżeli uznać, że obowiązku takiego nie zastrzeżono w §20 ust. 3 Umowy (Regulamin badanej sytuacji nie reguluje), a pozwany nie wezwał powodów do natychmiastowego zwrotu całego, pozostałego do spłaty salda kredytu, należałoby przyjąć, że obowiązek zwrotu całego kapitału wraz z odsetkami wynika z powszechnie stosowanego w umowach kredytowych zwyczaju (art. 56 k.c.). Dla określenia daty wymagalności wierzytelności Banku o natychmiastowy zwrot pozostałego do spłaty salda kredytu, należałoby przyjąć, rozwiązanie wynikające z art. 120 k.c. Dodać także wypada, że omawiane roszczenie Banku, wbrew ocenie dokonanej przez powódkę w czasie składania wyjaśnień w charakterze strony, nie uległo przedawnieniu. Każdorazową dobrowolną płatność dokonaną przez powodów na rzecz pozwanego, należałoby uznać jako tzw. nieprawidłowe uznanie długu, przerywające bieg trzyletniego terminu przedawnienia.

3. *Abuzywność klauzul indeksacyjnych*

Podnieść również należy, iż powodowie poza w/w podstawami wskazującymi na uchylenie się od oświadczenia woli oraz wypowiedzenia umowy, powoływali się na nieważność umowy z uwagi na abuzywność zawartych w umowie postanowień indeksacyjnych. W tym miejscu zaznaczyć należy, iż powodowie z jednej strony podnosili, iż skutek *ex tunc*, jaki wywołuje uznanie §2 ust. 1, §4 ust. 3 i §6 ust. 3 za postanowienia bezskuteczne powoduje nieważność umowy, a z drugiej strony formułując roszczenia zgłoszone w IV grupie, wskazywali, iż umowa bez w/w postanowień

może nadal zostać wykonana co skutkuje uznaniem, iż zawarta umowa opiewała na kwotę w PLN przy pozostawieniu ustalonej w umowie stawki referencyjnej LIBOR 3M.

Z uwagi zatem na stanowisko powodów Sąd poddał ocenie klauzule indeksacyjne pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ k.c., ze względu na formułowane przez powodów zarzuty co do ich abuzywnego charakteru i wywodzone z tego skutki m.in. w postaci nieważności umowy kredytu, niemniej jednak zaznaczyć od razu wypada, iż co do zasady uznanie umowy kredytu za nieważną - o czym orzeczono w pkt 1 sentencji wyroku z uwagi na sprzeczność z art. 353¹ k.c., - wyłącza potrzebę jej kontroli pod kątem zarzucanej przez powodów abuzywności klauzul indeksacyjnych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., gdyż za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne.

Badając sporny stosunek prawny Sąd podziela zarzuty powodów, iż gdyby umowa była ważna, za abuzywne należałoby uznać klauzule indeksacyjne, w zakresie w jakim Umowa kredytu przewiduje stosowanie kursów niejednorodzących, wprowadzając dowolność Banku w kształtowaniu tabeli kursowej w oparciu, o którą wyliczane jest zobowiązanie stron.

Przy ocenie, czy w umowie kredytowej występują niedozwolone klauzule umowne, należało wziąć zdaniem Sądu pod rozwagę następujące postanowienia wskazywane przez powodów (art. 321 k.p.c. w zw. z art. 187 k.p.c.): **[1]** §4 ust. 3 Umowy; **[2]** § 6 ust. 3 Umowy.

Zgodnie z dyspozycją art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Zgodnie zaś z dyspozycją art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W niniejszej sprawie Sąd nie miał wątpliwości, iż stronami umowy kredytowej jest przedsiębiorca - Bank oraz konsumenci w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c. - powodowie. W ocenie Sądu nie ulega również wątpliwości, że kwestionowane klauzule zawarte zostały we wzorcu umowy sporządzonym przez pozwanego. Umowa zawiera wprawdzie postanowienie wskazujące na indywidualne negocjowanie pewnych parametrów, nie obejmuje ono jednak z całą pewnością kwestionowanych klauzul indeksacyjnych jak również dodatkowego ubezpieczenia. Sam fakt wyboru jednego spośród gotowych wzorców umów kredytowych nie stanowi jeszcze o możliwości przyjęcia, iż umowa była indywidualnie negocjowana. Na gruncie oceny abuzywności wzorca należy odróżnić świadomość strony zawarcia w umowie określonego postanowienia od samej możliwości negocjowania jego treści. Przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych mają bowiem na celu ochronę konsumenta przed narzuceniem mu przez przedsiębiorcę - stronę mającą przewagę rynkową - niekorzystnych dla niego postanowień, a nie tylko przed ukryciem tych postanowień w chwili zawierania umowy (zob. w szczególności wyrok TSUE z dnia 3 czerwca 2010 r., (...), C-484/08, EU:C:2010:309, pkt 27 i przytoczone tam orzecznictwo).

Analizowane klauzule indeksacyjne określają główne świadczenie stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 pr. bank. przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Głównym świadczeniem kredytobiorcy (stanowiącym essentialia negotii umowy kredytu) jest zatem zwrot kredytu. Zawarte w łączącej strony umowie klauzule indeksacyjne określają właśnie to świadczenie. Świadczenie powodów opiewające na zwrot wykorzystanego

kredytu zostało bowiem określone z wykorzystaniem tych klauzul w ten sposób, że wysokość każdej raty kapitałowo-odsetkowej jest obliczana

z wykorzystaniem dwukrotnego przeliczenia zobowiązania według kursu franka szwajcarskiego z dnia wypłaty kredytu i z dnia poprzedzającego dzień dokonania płatności każdej z rat. Klauzule indeksacyjne określają więc wysokość rat, stanowiących główne świadczenie powodów.

Tym samym Sąd podziela stanowisko wyrażone w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl.), a także prezentowane w nauce prawa (tak trafnie K. Zagrobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2019, art. 385¹, nt. 8). Sąd ma zarazem świadomość przeciwnej linii orzeczniczej (wyrok SN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, niepubl.; wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, z. 11, poz. 134; wyrok SN z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, z. 7-8, poz. 79), która jednak nie jest przekonująca. Odwołuje się bowiem do pozaustawowego kryterium „bezpośredniości” określania świadczenia głównego, a także do wąskiego rozumienia wyjątku od zasady kontroli abuzywności. Sąd podziela w ogólności stanowisko, że wyjątek z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. należy wyklądać wąsko w myśl zasady *exceptiones non sunt extendandae* i w zgodzie

z dyrektywą 93/13 wykładaną zgodnie z orzecznictwem TSUE, tym niemniej nieuprawnione byłoby twierdzenie, że Trybunał Sprawiedliwości opowiedział się za stanowiskiem zajmowanym w niepodzielonej przez Sąd linii orzeczniczej. W wyroku z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. R., pkt 59 TSUE wskazał, że „wyrażenie 'określenie głównego przedmiotu umowy' obejmuje (...) warunek (...) zgodnie z którym (...) do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży (...) waluty, jedynie pod warunkiem, że zostanie ustalone, iż wspomniany warunek określa podstawowe świadczenie w ramach danej umowy, które jako takie charakteryzuje tę umowę, przy czym ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający, biorąc pod uwagę charakter, ogólną systematykę i postanowienia rozpatrywanej umowy, a także jej kontekst prawny i faktyczny” (por. także wyrok TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, A., pkt 41, w którym uznano za określające główne świadczenie strony postanowienie o obowiązku spłaty kredytu w walucie obcej). Sąd, oceniając charakter Umowy łączącej strony oraz całokształt jej postanowień, stoi na stanowisku, że główne świadczenie powodów jest określone klauzulami indeksacyjnymi. Nie do obrony, w ocenie Sądu, jest tworzenie rozróżnienia między „określanie głównego świadczenia” a „wpływaniem na jego wysokość”.

Tym niemniej powyższe nie stoi na przeszkodzie kontroli abuzywności klauzul indeksacyjnych. Zgodnie bowiem z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. kontrola taka jest dopuszczalna pod warunkiem, że postanowienie określające główne świadczenie strony nie jest sformułowane

w sposób jednoznaczny. Jak trafnie wywiódł TSUE, dokonując wykładni postanowień dyrektywy 93/13, chodzi o jednoznaczność nie tylko z gramatycznego punktu widzenia, ale także przedstawienie konsumentowi w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu

o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. i R., pkt 75). Tymczasem wprowadzone do umowy klauzule indeksacyjne, opierające się na tabeli kursów sporządzanej każdego dnia roboczego przez pozwanego, a więc pozostawiające ustalenie kursu wymiany pozwanemu, z samej istoty zaprzeczały wymogowi przedstawienia powodom w przejrzysty mechanizmu ustalania tych kursów, tak żeby mogli oni w oparciu o obiektywne kryteria szacować wysokość swojego zobowiązania.

Mając na uwadze powyższe, należało przejść do incydentalnej kontroli abuzywności kwestionowanych klauzul, tj. ustalenia czy są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i czy rażąco naruszają interesy konsumenta.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005; K. Zagrobelny, Objąśnienia do art. 385¹ [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008)*. Postanowienia umowy

rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (zob. wyrok SA w Warszawie z 08 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, Lex nr 1120219). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok SN z 13 lipca 2005r., I CK 832/04, Lex nr 159111). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność (zob. wyrok SA w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12, Lex nr 1335762).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (tak SA w Warszawie w wyroku z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, Lex nr 824347).

W ocenie Sądu abuzywność wskazywanych przez powodów postanowień umownych, przejawia się po pierwsze w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli w zakresie wysokości spreadu walutowego przez Zarząd pozwanego Banku. Na mocy przywołanych w stanie faktycznym postanowień, pozwany Bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania Kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez samodzielne wyznaczanie w Tabelach kursowych, kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego - dowolnego kształtowania wysokości tzw. spreadu przy jednoczesnym pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu, bez wątplenia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Mianem „spreadu” określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Tymczasem pomiędzy stronami, w ramach Umowy nie dochodziło do faktycznej transakcji wymiany walut. Pobieranemu od powodów „spreadowi” nie odpowiadało żadne świadczenie Banku. W istocie była to prowizja na rzecz Banku, której wysokości powodowie nie mogli oszacować, nie podlegała w zasadzie żadnej kontroli. Wysokość tej prowizji zależała wyłącznie od Zarządu Banku. Treść kwestionowanych postanowień umożliwia Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumentów w zakresie wysokości ich zobowiązań wobec Banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej Umowy. Należy także zauważyć, że Umowa kredytu, nie określała szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez co powodowie byli zdani na arbitralne decyzje Banku w tej materii.

Kredytobiorcy nie wyjaśniono dlaczego Bank w ogóle stosował różnorodnej kursy waluty indeksacyjnej. Odmienne w momencie uruchomienia kredytu („kupna”) oraz odmienne w momencie spłaty („sprzedaży”) mimo, że między stronami umowy nie dochodziło do żadnej transakcji wymiany walut, zaś sam kredyt został udzielony w złotych

polskich. Wskazywanie obecnie, iż stosowanie niejednorodnych kursów walut, służyło do ograniczania ryzyka walutowego ze strony Banku, który na skutek indeksacji wyrażał w księgach rachunkowych wysokość zobowiązania z danej umowy kredytu w walucie obcej, z punktu widzenia prawa zobowiązań jest irrelevantne. To w jaki sposób Bank sfinansuje akcję kredytową (spełni swoją część zobowiązania) z punktu widzenia konstrukcji (treści) umowy kredytu bankowego pozostaje bez znaczenia, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę, iż Bank dokonując masowej wymiany waluty na rynku międzybankowym, z całą pewnością jest w stanie nabyć walutę wymieniającą na dużo korzystniejszych warunkach, aniżeli w obrocie detalicznym, co zdaniem Sądu również pośrednio podważa koncepcję ferowaną przez pozwanego. Tym niemniej zwrócić trzeba uwagę, że przedmiotem niniejszego postępowania jest ocena postanowień określonego kontraktu cywilnego, a nie badanie źródeł finansowania przez Bank działalności kredytowej, sposobu zabezpieczania ryzyka wynikającego z prowadzonej działalności gospodarczej. Przedmiotowa kwestia leży poza treścią łączącego strony stosunku prawnego. Z tytułu korzystania przez kredytobiorcę z udostępnionego kapitału Bank pobiera oprocentowanie oraz prowizję, których wysokość winna zostać skalkulowana w taki sposób, aby była atrakcyjna dla potencjalnych klientów, zapewniając jednocześnie bankowi płynność finansową oraz godziwy zysk.

Klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wypływające dla nich z Umowy konsekwencje ekonomiczne. Powodowie nie znali sposobu, w jaki Bank kształtował kurs CHF, w Tabeli kursowej, zwiększając go bądź zmniejszając, w zależności od wysokości przyjętego spreadu oraz kursu na rynku międzybankowym. Umowa nie dawała powodom żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami Banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikować jego wysokość. Przedstawienie przez pozwanego dopiero na kanwie niniejszego postępowania, ogólnego sposobu w jaki Bank wyznaczał kursy w swojej Tabeli, jest działaniem spóźnionym. Tego rodzaju informacji, zabrakło bowiem w treści Umowy, wykładanej według brzmienia obowiązującego na dzień jej zawarcia.

Pomiędzy stronami przedmiotowej umowy zakłócona została w ten sposób równowaga kontraktowa, albowiem treść kwestionowanych postanowień umożliwia Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec Banku. Waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie Banku do określania wysokości kursu CHF nie doznawało żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Jak już wskazano powyżej umowa o kredyt hipoteczny nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy i miał możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy wykorzystywane przez Bank nie są kursami średnimi, lecz kursami kupna i sprzedaży, a więc z zasady zawierają wynagrodzenie - marżę banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego. Bez znaczenia pozostaje fakt podnoszony przez pozwanego, że nie ustalał kursu dowolnie, ale w oparciu o kursy średnie Narodowego Banku Polskiego, pozycję walutową Banku, przewidywane zmiany kursów walutowych oraz ocenę bieżącej sytuacji rynkowej, skoro powyższe nie zostało w żaden sposób formalnie uregulowane w treści umowy. W tym miejscu podkreślić należy, że zgodnie z art. 385² k.c. relewantna z punktu widzenia abuzywności klauzul umownych jest chwila zawarcia umowy, a nie sposób jej późniejszego wykonywania przez przedsiębiorcę.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane

z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażący sposób narusza interes konsumenta. Niewątpliwie jak zostało to już zaakcentowane w niniejszym uzasadnieniu, powodowie zostali przez pozwanego zapoznani z kwestią ryzyka kursowego. Oczywiście pozostaje, że konsument zawierając umowę kredytu indeksowanego liczy się i akceptuje ryzyko jakie się z tym wiąże (a przynajmniej należy tego oczekiwać od przeciętnego konsumenta), a więc wynikające ze zmienności kursów walut obcych, ryzyko to jest niepodważalne, lecz nie ma ono nic wspólnego z ryzykiem całkowicie dowolnego kształtowania kursu wymiany przez kredytodawcę i narażenia konsumenta na nieprzewidywalne koszty, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Czym innym jest obiektywne ryzyko zmienności kursu walutowego, a czym innym ustalanie kursów walut przez zarząd pozwanego w zasadzie w dowolny sposób. Te dwie kwestie są ze sobą powiązane tylko w takim stopniu, w jakim czynniki rynkowe mają wpływ na kurs waluty w Banku. Natomiast ryzyko to nie ma żadnego wpływu na ryzyko związane z możliwością dowolnego kształtowania przez pozwanego kursu wymiany waluty, w której indeksowany jest kredyt, a to wpływa w sposób oczywisty na sytuację konsumenta.

Powyższe oznacza zatem, że pozwanemu pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich Tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF. Celem klauzul waloryzacyjnych nie jest przysparzanie dochodów jednej ze stron kontraktu. Tymczasem stosowane przez Bank klauzule waloryzacyjne umożliwiały stosowanie inaczej ustalanego kursu CHF przy przeliczaniu wypłacanej kredytobiorcy kwoty kredytu na CHF, inaczej zaś ustalanego przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, niczym nieuzasadniony przychód Banku, zaś dla konsumentów dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego konsumentom kredytu według ustalonego przez siebie kursu zakupu CHF oraz pobierając z rachunku konsumentów raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF, uzyskiwał w ten sposób od kredytobiorców dodatkową prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie Banku (zob. również wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014r. (...), sygn. akt C-26/13, Legalis nr 1824084). Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich i spłata następowała również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta jest jedynie jako wskaźnik waloryzacji poszczególnych rat podlegających spłacie. W efekcie różnica pomiędzy kursem zakupu danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez Bank, ustalanych wyłącznie przez pozwanego, stanowi jego przychód, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla klienta.

W opisanych wyżej mechanizmach należy dostrzegać zarówno sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenie interesów konsumenta, który nie miał możliwości oceny własnej sytuacji - w tym wysokości wymagalnych rat kredytu - i był zdany wyłącznie na arbitralne decyzje Banku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13, Lex nr 1356719). To powodowało, że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażący naruszały interesy powodów jako konsumentów.

Przesłanka rażącego naruszenia dobrych obyczajów, nie musi sprowadzać się wyłącznie do kwestii ekonomicznych - ujmowanych jako różnica między kursem zastosowanym przez Bank a kursem rynkowym. W ocenie Sądu naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne (renoma firmy, bank jako instytucja zaufania publicznego). Przemycenie do Umowy - dodatkowego, niezależnego od marży oraz oprocentowania wynagrodzenia Banku w postaci dowolnie kształtowanego spreadu, stosowanie różnorodnych kursów wymiany CHF dla uruchomienia oraz spłaty kredytu, niejednoznaczność sposobu kształtowania Tabel kursowych, stanowi wyraz nie tylko naruszenia dobrych obyczajów, ale także rażącego naruszenia interesów konsumenta.

W prawidłowo funkcjonującym stosunku kontraktowym, w którym zamieszczono klauzule waloryzacyjne, uzależnienie wysokości praw i obowiązków stron, winno opierać się na jednorodnych, obiektywnych i niezależnych od stron czynnikach zewnętrznych.

W ocenianych klauzulach umownych, tego podstawowego wyznacznika zabrakło, co w ocenie Sądu, wypełniało dyspozycję art. 385¹ k.c.

Przedstawionej konstatacji, w zakresie abuzywności indeksacyjnych postanowień umownych, nie przekreśla przy tym fakt zawarcia przez strony w toku wykonywania Umowy kredytowej Aneksu nr 1, wyłączającego na dalszym etapie spłaty zobowiązania kredytowego, abuzywne postanowienia. W uzasadnieniu uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17 (Monitor Prawniczy rok 2018, Nr 14, str. 724) trafnie wskazano, powołując się na orzecznictwo TSUE (wyrok z 21 lutego 2013 r., C-472/11, (...) Bank, pkt 31 i 35), że warunkiem sanowania niedozwolonych postanowień umownych wskutek późniejszego zdarzenia, niezależnie czy zdarzeniem tym jest jednostronna czynność konsumenta, czy aneks do umowy, jest "świadoma, wyraźna i wolna" zgoda konsumenta, która musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia, natomiast wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia.

Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, iż kontrola incydentalna wzorca umownego obejmuje stan rzeczy obowiązujący w momencie zawierania danej umowy, co wynika już

z literalnej treści art. 385² k.c. Podobnie skutek „niezwiązania konsumenta” abuzywną klauzulą obowiązuje ex tunc, od początku trwania stosunku prawnego. Wskutek użycia przez przedsiębiorcę niedozwolonego postanowienia umownego, konsument uzyskuje ochronę, która może być dla niego niezwykle korzystna, a przedsiębiorcę dotyka sankcja, która niejednokrotnie może być dla niego dotkliwa i oznaczać związanie umową w kształcie, w którym nigdy by jej dobrowolnie nie zawarł. Innymi słowy, użycie przez przedsiębiorcę abuzywnej klauzuli, rażąco naruszającej interesy konsumenta przez zachwianie na jego niekorzyść równowagi kontraktowej, niejednokrotnie prowadzi do zachwiania tej równowagi w przeciwnym kierunku. Tym niemniej skutki te są w pełni zgodne z prewencyjnymi celami dyrektywy 93/13, zniechęcając przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych postanowień umownych w obrocie konsumenckim, i tym samym realizując interes publiczny (tak TSUE w wyroku z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, A. B., pkt 54).

Zasada autonomii woli pozwala konsumentowi na rezygnację z dobrodziejstw, które wiążą się dla niego z dotykającą przedsiębiorcę sankcją z art. 385¹ § 1 k.c. Tym niemniej wykluczone jest pozbawienie konsumenta nabytej ochrony wyrażającej się w korzystnym dla niego ukształtowaniu stosunku prawnego łączącego go z przedsiębiorcą wskutek wyeliminowania klauzul abuzywnych - bez jego wyraźnej i świadomej zgody, w szczególności w ten sposób, że pod pozorem zaoferowania mu podpisania „korzystnego” aneksu, eliminującego abuzywną klauzulę, która w rzeczywistości zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. nigdy go nie wiązała, przedsiębiorca doprowadziłby do korzystnego dla siebie skutku - ustanowienia klauzuli już nieabuzywnej, jednak kształtującej jego prawa i obowiązki korzystniej względem stanu prawnego wywołanego zastosowaniem sankcji z art. 385¹ § 1 k.c.

Przechodząc do oceny skutków stwierdzenia abuzywności ww. klauzul, na byt danej umowy (jej ważność, możliwość wykonania) trzeba zastrzec, iż według zasady ogólnej, postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege, strony są jednakże związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 in fine k.c.). W praktyce, w judykaturze krajowej jak i europejskiej (na gruncie wykładni wspomnianej dyrektywy UE nr 93/13 przez TSUE) można zaobserwować rozbieżne poglądy w tej materii, sprowadzające się do trzech różnych grup zapatrywań:

- a/ przewidujące bezskuteczność abuzywnego postanowienia umownego, związanie umową w pozostałym zakresie,
- b/ przewidujące, iż w miejsce postanowień uznanych za abuzywne wchodzi przepisy dyspozytywne,
- c/ przewidujące nieważność całej umowy kredytu ex tunc i ex lege (na wyraźne i uzasadnione żądanie konsumenta).

Co do zasady, zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. umowa powinna wiązać w pozostałym zakresie, jednakże stać się tak może jedynie w razie możliwości utrzymania takiej umowy w mocy po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień umownych (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 39, 40, 43, 47).

Zwrócić również należy uwagę, iż w polskim porządku prawnym o nieważności umowy kredytu bankowego można mówić wyłącznie wtedy, gdy nie zostały w niej uzgodnione minimalne, konieczne elementy umowy odzwierciedlające essentialia negotii umowy kredytu bankowego (art. 69 ust. 1 Prawa bankowego).

Z uwagi na okoliczność, że - ze wskazanych wyżej przyczyn - zakwestionowaniu podlegałyby cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie, zbędne byłoby poszukiwanie odpowiedzi na możliwość ustalenia i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Należy przy tym wskazać, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy kredytu (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu. Wobec tego należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej postanowień dotyczących indeksacji.

Zastrzec należy, iż Sądowi znane są orzeczenia według których w powyższej sytuacji należałoby stosować kurs średni NBP, poprzez zastosowanie w drodze analogii przepisów Prawa wekslowego (wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16). W ocenie Sądu w składzie rozpoznającym żądanie powodów, taka ingerencja w treść zobowiązania, przy braku

w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia Umowy, byłaby zbyt daleko idąca zważywszy na obecny, kierunek orzeczeń TSUE, który skłania się za nieważnością umowy na żądanie konsumenta.

Nie sposób byłoby zdaniem Sądu zastosować w zaistniałej sytuacji do rozliczeń stron kursu średniego NBP na podstawie zwyczaju (art. 354 k.c.). Zwrócić należy bowiem uwagę, że nawet w przypadku umów kredytu indeksowanego, denominowanego ten sposób określania świadczeń stron, nie przyjął się powszechnie, czego pokłosiem są liczne postępowania sądowe zarzucające bankom stosowanie względem klientów postanowień abuzywnych w zakresie stosowania kursów nie jednorodzących, dowolności ustalania Tabel kursowych. Nie sposób więc przyjąć, że w tej materii wykształcił się ugruntowany zwyczaj, zaś Umowa badana w niniejszym postępowaniu jest odstępstwem od praktyki przyjętej powszechnie w obrocie.

Ponadto uzupełnianie treści umów po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych przez zastosowanie przepisów odwołujących się do klauzul generalnych jednoznacznie wykluczył TSUE, orzekając, że byłoby to sprzeczne z prawem unijnym (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 61-62).

W ocenie Sądu, nie jest dopuszczalne ustalenie wpływu abuzywności postanowienia umownego na całość umowy, nie w oparciu o treść normatywną przepisu dyspozytywnego, który miałyby znaleźć zastosowanie, lecz o jego wykładnię, gdyż takie podejście sprzeczne byłoby z rozumieniem przepisu art. 6 ust. 1 dyrektywy zaproponowanym przez TSUE w orzeczeniu wydanym w sprawie C - 26/13. Podobne stanowisko zajął również TSUE w wyroku wydanym w sprawie C - 260/18, w akapicie 62. Ponadto z orzeczenia TSUE w sprawie C - 26/13 należy, zdaniem Sądu wyprowadzić wniosek, iż ocena sytuacji konsumenta w razie stwierdzenia nieważności całej umowy, winna następować nie wedle stanu z daty zawarcia umowy, lecz z daty ustalania przez sąd abuzywności postanowień umownych oraz skutków tej abuzywności dla możliwości dalszego obowiązywania umowy, co również potwierdził TSUE w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C - 260/18, w akapicie 56. Na powyższą konstatację wskazuje również okoliczność, iż w dacie zawarcia umowy kredytu indeksowanego, konsument nie

uzyskuje od banku żadnego przysporzenia, lecz jedynie zobowiązanie do udostępnienia kwoty kredytu, bo do wypłaty kredytu dochodzi na skutek dyspozycji kredytobiorcy już po zawarciu umowy. A zatem, ocena skutków abuzywności wedle okoliczności istniejących w dacie zawarcia umowy z pewnością nie prowadziłaby do wniosku, iż w tej dacie konsument ma obowiązek zwrotu kwoty świadczonej przez bank, co mogłoby okazać się dla niego niekorzystne. Stwierdzenie przez Trybunał Sprawiedliwości UE, iż ustalenie nieważności całej umowy powodowałoby po jego stronie obowiązek zwrotu części kredytu pozostającej do spłacenia, wskazuje na dopuszczenie przez Trybunał tej możliwości na skutek ustalenia sytuacji konsumenta w dacie dokonywania tej oceny. Zresztą, w kolejnych orzeczeniach, Trybunał doprecyzował, że możliwość zastosowania przepisu dyspozytywnego istnieje tylko wówczas, gdy rozwiązanie umowy, jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. wyrok TSUE z dnia 7 sierpnia 2018 r., w sprawach C-96/16 i C-94/17).

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, nie zaistniały przesłanki, które uzasadniałyby twierdzenie, iż ewentualne doprowadzenie do ustalenia nieważności całej umowy, byłoby sprzeczne z interesami powodów lub negatywnie wpływało na ich sytuację faktyczną lub prawną a szczególnie wniosek taki jest uzasadniony z uwagi na fakt, iż powodowie na rzecz Banku dokonali spłaty w wysokości przekraczającej kwotę wypłaconego kredytu.

W świetle powyższych rozważań, należy poddać analizie treść Umowy, po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień w zakresie indeksowania, mechanizmu i sposobu dokonania indeksacji pod względem prawnym oraz wpływu na sytuację konsumenta, w sytuacji braku możliwości zmiany przez sąd treści niedozwolonych postanowień, jak również braku przepisu dyspozytywnego, który mógłby znaleźć zastosowanie w miejsce abuzywnych postanowień. Oceny tej, zdaniem Sądu, należy dokonać poprzez odwołanie się do ogólnych zasad prawa cywilnego w zakresie zobowiązań oraz treści czynności prawnych.

W razie ustalenia abuzywności tylko postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji, trzeba wskazać, iż na skutek ich wyeliminowania pozostaje umowa kredytu udzielonego i spłacanego w walucie polskiej, w której stawka procentowa byłaby oparta o wskaźnik LIBOR, który pozostaje integralnie związany z klauzulą walutową i rozliczeniami w walucie obcej. Zdaniem Sądu, uznać należy, że nie jest możliwe dalsze obowiązywanie takiej umowy, bowiem jej treść będzie naruszać granice swobody umów, zaś taka czynność prawna musi zostać uznana za nieważną z racji sprzeczności z ustawą, polegającą na naruszeniu granic swobody umów (art. 353¹ k.c.). Zgodnie bowiem z art. 353¹ k.c., strony mogą ułożyć stosunek prawny wedle uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego.

O charakterze kredytu indeksowanego, jako podtypu umowy kredytu, decyduje łącznie wprowadzenie do umowy mechanizmu indeksacji pozwalającego na ustalenie salda kredytu w walucie obcej, a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda oprocentowania ustalanego w oparciu o stawkę LIBOR. Czynność przeliczania kwoty wykorzystanego kredytu na walutę indeksacji oraz następnie rat kredytowo - odsetkowych na walutę kredytu jest efektem ustalenia przez strony celu umowy, jakim jest możliwość zastosowania stopy LIBOR.

W ocenie Sądu, pozostawienie w obrocie prawnym kredytu złotówkowego oprocentowanego według stopy LIBOR, wykracza poza granice kompetencji stron, z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, tj. słuszności kontraktowej oraz pozostaje w sprzeczności z naturą gospodarczą kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty CHF.

Nie budzi wątpliwości, iż zawieranie umów kredytu przez podmioty prawa cywilnego, wiąże się z kierowaniem przez obie strony podstawowymi regułami ekonomicznymi, określającymi sposoby i zasady podejmowania decyzji w zakresie posiadanych dóbr w ramach wyznaczonych przez podstawowego regulatora rynku, na którym współdziałają, czyli przez państwo. Polska Konstytucja w art. 20 wskazuje, iż społeczna gospodarka rynkowa jest podstawą ustroju gospodarczego w Rzeczypospolitej Polskiej. Jak to wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 30 stycznia

2001 r., II K 17/00, społeczna gospodarka rynkowa zakłada koncepcję równowagi interesów uczestników rynku i zarazem poszanowania ich autonomii, tworząc konstytucyjną gwarancję negocyjnego sposobu rozstrzygnięcia spraw spornych, umożliwiającą przewyższanie napięć i konfliktów w procesie gospodarowania. Powyższe oznacza, iż przy ocenie możliwości i szansy nawiązania stosunku cywilnoprawnego należy wziąć pod rozwagę znane i ustalone zasady działania rynku gospodarczego, wpływające na decyzję podmiotów prawa związaną się umową. Mieści się to zatem w zakresie pojęcia słuszności kontraktowej, rozumianej nie tylko, jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym, ale również sprawiedliwe rozłożenie korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku.

Stopa LIBOR ustalana jest przez administratora tego wskaźnika w oparciu o preferencje banków działających na londyńskim rynku międzybankowym, uczestniczących w procedurze (tzw. fixingu), co do udzielenia kredytu innemu bankowi w walucie CHF na okres, w przypadku niniejszej Umowy, trzech miesięcy. Trzeba wskazać, iż chodzi tu o kredyt niezabezpieczony, na dłuższy okres, niż jedna noc, a zatem droższy niż kredyt typu overnight. Skoro zatem, wskaźnik ten ustalany jest dla konkretnej waluty, innej niż złotówki, sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej byłoby pozostawienie w mocy umowy o parametrach nieznanymi w obrocie. Zdaniem Sądu, z okoliczności sprawy wynika, że powodowie nie wynegocjowaliby umowy o takiej treści. Oczywiście, bank jako przedsiębiorca może stosować oprocentowanie wedle swojego uznania, choć oczywiście w granicach obowiązującego prawa w tym zakresie (odsetki maksymalne), albo kierować wskaźnikami referencyjnymi stóp procentowych, ustalonymi dla określonej waluty, jak LIBOR, WIBOR, EURIBOR, czy też stopy ustalane przez odpowiednie banki centralne, lecz z oczywistych względów, wynikających z reguł ekonomicznych, wybór stawki odniesienia będzie obejmował tę stopę, której waluty dotyczy kredyt, nie zaś innej, choćby korzystniejszej dla banku. A zatem, z tego punktu widzenia zasady słuszności kontraktowej, które pozwalają także na ocenę szans na nawiązanie stosunku prawnego o danej treści, przemawiają przeciwko uznaniu możliwości obowiązywania umowy stron, po wyeliminowaniu z jej treści postanowień niedozwolonych dotyczących indeksacji oraz jej mechanizmu. W ocenie Sądu, powyższa konstatacja nie jest także sprzeczna z celami dyrektywy 13/93, oraz orzecznictwem TSUE, bowiem uznanie nieważności umowy z powyższego powodu, zmierza do przywrócenia równowagi pomiędzy stronami, bowiem nie naraża żadnej ze stron na konieczność pozostawania w stosunku cywilnoprawnym, którego istnienie sprzeczne byłoby z zasadami słuszności kontraktowej, a także skutecznie zniechęci bank do stosowania postanowień umownych o takiej treści. Zdaniem Sądu, uznać należy, że nie jest możliwe dalsze obowiązywanie takiej umowy, bowiem jej treść będzie naruszać granice swobody umów, zaś taka czynność prawna musi zostać uznana za nieważną z racji sprzeczności z ustawą, polegającą na naruszeniu granic swobody umów (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353⁽¹⁾ k.c.).

Przeprowadzone rozważania prowadziłyby do wniosku, że w świetle prawa unijnego w grę mogłyby wchodzić dla Sądu dwie możliwości - albo pozostawienie umowy w mocy z klauzulami abuzywnymi, albo stwierdzenie jej nieważności, przy czym rozstrzygająca byłaby w tym zakresie wola konsumenta (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 51, 56, 67-68). Powodowie, żądając w ramach powództwa głównego, ustalenia nieważności umowy, co potwierdzili na rozprawie w dniu 3 grudnia 2020 r., jednoznacznie wyrazili swoją wolę, co obligowałoby Sąd do uwzględnienia powództwa w tym zakresie - również w razie niestwierdzenia jej niezgodności z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, na podstawie przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych, o czym Sąd orzekł w pkt 1. wyroku.

W świetle poczynionych ustaleń i dokonanych ocen za bezprzedmiotowe należy uznać czynienie rozważań w przedmiocie pozostałych kwestionowanych postanowień, tj. §17 ust. 3 i §17 ust. 7 umowy. Wobec bowiem ustalenia nieważności umowy badanie w/w postanowień dot. kwestii ubezpieczenia, na gruncie art. 385¹ k.p.c. staje się niezasadne.

4. Roszczenie o zapłatę.

Po ostatecznym sprecyzowaniu roszczenia powodowie w związku z nieważnością umowy domagali się zwrotu wszystkiego co spełnili na rzecz pozwanego, tj. kwoty 103.415,99 zł i 16.346,00 CHF świadczonych w ramach spłaty rat w okresie od lutego 2007 r. do marca 2020 r.

Ustosunkowując się do przedmiotowego żądania wskazać należy, iż w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytu bankowego, Sąd w składzie rozpoznającym niniejsze powództwo opowiada się za tzw. teorią salda, której zastosowanie oznacza, że w przypadku gdy świadczenia kredytobiorcy z tytułu nieważnej umowy kredytu, nie przewyższą świadczenia pieniężnego faktycznie otrzymanego od banku z tytułu wykonania nieważnej czynności prawnej, brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa o zapłatę.

Na gruncie umowy kredytu bankowego, ani orzecznictwo, ani doktryna, nie wypracowały jak dotąd, ugruntowanego, jednolitego stanowiska opowiadającego się za przyjęciem jako odpowiednią teorii dwóch kondykcji. Jest to wyłącznie jedna z możliwości wykładni przepisów księgi III tytułu V Kodeksu cywilnego, która winna uwzględniać realia konkretnego przypadku.

Podstawę zwrotu wzbogacenia stanowi, bowiem co prawda art. 410 § 2 k.c., ale § 1 tego artykułu wskazuje, że przepisy poprzedzające, tj. art. 405-409 k.c., mają zastosowanie również przy nienależnym świadczeniu (zob. wyrok SN z 17 czerwca 2016 r., IV CSK 658/15, Lex nr 2069453). Tradycyjnie przyjmuje się, że zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje w razie spełnienia następujących przesłanek: wzbogacenia, zubożenia, związku między wzbogaceniem i zubożeniem oraz braku podstawy prawnej wzbogacenia. Korzyścią majątkową (wzbogaceniem) w rozpoznawanym przypadku jest zwiększenie aktywów - uzyskanie prawa majątkowego (sumy pieniężnej).

Zwrócić również należy uwagę, iż instytucja bezpodstawnego wzbogacenia służy wyrównaniu przesunięć majątkowych, które nie znajdują oparcia w procedurach uznanych przez państwo za legitymizujące, ich funkcją jest oddanie każdemu, co mu się należy według ocen pozytywnego porządku prawnego (por. P. Księżak Bezpodstawne wzbogacenie. Art. 405-411 KC. Komentarz, Warszawa 2007 s. 6, W Serda nienależne świadczenie, Warszawa 1988, s. 14, R. Trzaskowski Komentarz do art. 405 KC, teza 1 do art. 405, Lex). Nie chodzi zatem o realizację poszczególnych roszczeń, jakie powstają w określonym stanie faktycznym, ale o zapewnienie równowagi majątkowej sprzed zdarzenia dającego się określić jako bezpodstawne wzbogacenie. Taki wniosek płynie już z art. 405 k.c., który w pierwszej kolejności przewiduje zwrot korzyści, zaś dopiero w razie niemożliwości takiego przesunięcia nakazuje zapłatę sumy pieniężnej. Kolejny argument – bardziej szczegółowy – płynie z art. 408 § 3 k.c. Jeżeli żądający wydania korzyści jest zobowiązany do zwrotu nakładów, sąd może zamiast wydania korzyści w naturze nakazać zwrot jej wartości

w pieniądzu z odliczeniem wartości nakładów, które żądający byłby obowiązany zwrócić. Przepis ten reguluje sytuację, w której obie strony są zobowiązane wobec siebie i pozwala na rozstrzygnięcie sprowadzające się do mniejszego przesunięcia majątkowego zapewniającego równowagę sprzed bezpodstawnego wzbogacenia. Rozważany przepis nie może zostać zastosowany wprost w sprawie niniejszej, wskazuje jednak wystarczająco intencje ustawodawcy. W przypadku nieważnej umowy kredytu stroną pierwotnie wzbogaconą jest kredytobiorca, który otrzymał od banku kwotę kredytu. Bank zaś staje się wzbogacony

z chwilą, gdy suma spłaconych przez kredytobiorcę rat kredytu przewyższa wysokość przekazanego mu przez bank kapitału – i jedynie w zakresie nadpłaty. Brak jest podstaw prawnych, a także względów aksjologicznych, które uzasadniałyby stosowanie do rozliczeń

z nieważnej umowy kredytu tzw. teorii dwóch kondykcji (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz. z 30.12.2019 r., I ACa 697/18, Legalis nr 2279162).

Podzielając zaprezentowane powyżej stanowisko wskazać należy, iż strona powodowa formułując roszczenie o zapłatę przeanalizowała jedynie jeden wektor ewentualnego upadku Umowy i w konsekwencji spełnienia świadczenia nienależnego. Trzeba zauważyć, że jeżeli Umowa nie wiązała by stron, to świadczenie nienależne w pierwszej kolejności spełnił pozwany, uruchamiając kredyt w złotych polskich. W tym miejscu zwrócić należy uwagę, iż zgodnie z §2 ust.

1 umowy Bank udzielił Kredytobiorcy kredytu w kwocie 127.327,09 zł. Co jednak istotne zgodnie z ust. 3 na rzecz powodów bank wypłacił kwotę 122.000 zł, która odpowiadała części ceny nabycia nieruchomości opisanej w §13 ust. 1 umowy. Pozostała kwota w wysokości 2.546,54 zł, 2.546,54 zł, 19 zł i 215 zł została przeznaczona na pokrycie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości, na pokrycie składki ubezpieczeniowej w związku z przystąpieniem przez powodów do programu (...) (§17 ust. 1 umowy) oraz tytułem podatku od nieruchomości i opłaty od ustanowienia hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu. Przedmiotowe należności w związku z nieważnością umowy, zostały spełnione bez podstawy prawnej a przy tym nie stanowiły przysporzenia wzbogacenia po stronie powodowej. Nie zostały bowiem spełnione na ich rzecz. Wskazując na brak podstawy w wykonaniu w/w świadczeń zaznaczyć należy, iż przystąpienie do umowy ubezpieczenia przez powodów, o którym mowa w §17 oraz §2 ust. 4 lit. b stanowiło warunek udzielenia powodom kredytu, przy czym stanowiło de facto zabezpieczenie Banku (k. 66 §5 umowy). Z uwagi na powyższe za przysporzenie, z którego skorzystali powodowie, tj. które zostało spełnione na ich rzecz należy uznać kwotę 122.000 zł.

Mając na uwadze fakt, iż spełnione przez powodów świadczenie w kwocie 103.415,99 zł było niższe niż kwota spełniona przez Bank na rzecz powodów - roszczenie zgodnie z w/w stanowiskiem podlegało oddaleniu w całości.

Powodowie od września 2015 r. dokonywali płatności w walucie CHF. W okresie od września 2015 r. do marca 2020 r. kwota spełniona przez powodów w w/w walucie odpowiadała kwocie 16.346,00 CHF. Mając na uwadze fakt, iż po przeliczeniu wartości kwot wpłaconych w okresie od września 2015 r. do listopada 2016 r. (4.447 CHF) po kursie średnim NBP z dnia płatności co stanowiło kwotę 17.653,68 zł (wg wartości podanych przez powodów k. 351 – załącznik nr 24 do pozwu) oraz części raty z 30 listopada 2016 r. w kwocie 226,033 CHF co stanowiło wartość 930,33 zł, łącznie 18 584,01 zł, która łącznie z kwotą 103.415,99 zł odpowiadała dopiero równowartości 122.000 zł – kwocie udzielonego kredytu, również w tej części roszczenie o zapłatę CHF podlegało oddaleniu.

W świetle przedstawionych wyliczeń oraz podziеляjąc stanowisko w przedmiocie istnienia wzbogacenia banku, tylko w zakresie przekraczającym kwotę świadczenia spełnionego przez bank na rzecz powodów, na uwzględnienie zasługiwało roszczenie

o zapłatę w kwocie 11.672,96 CHF, która to kwota odpowiadała świadczeniom spełnionym w okresie od grudnia 2016 r. do marca 2020 r. oraz części świadczenia uiszczonego 30 listopada 2016 r. w kwocie 65,96 CHF. Taka też kwota została zasądzona na rzecz powodów w pkt 2 wyroku.

Odnośnie odsetek ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. mając na uwadze fakt, iż kwota 5 099,46 CHF była objęta wezwaniem do zapłaty skierowanym do pozwanego wraz z oświadczeniem o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli (oświadczenie 28.06.2018 r. k. 83-84v), które zostało doręczone 3 lipca 2018 r. (k. 85) - obejmowało świadczenia spełnione do czerwca 2018 r. – wobec czego zgodnie z wezwaniem, w którym zakreślono termin 7 dni stało się wymagalne 10 lipca 2018 r., a tym samym odsetki należne były od dnia 11 lipca 2018 r., tj. zgodnie z żądaniem pozwu.

Kwota 488,51 CHF była objęta już pozwem z dnia 6 lipca 2018 r. (10.261 CHF kwota z pozwu - 9772,49 CHF - kwota z wezwania), którego doręczenie stanowiło pierwsze wezwanie do spełnienia w/w świadczenia. Odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 24 sierpnia 2018 r. (k. 368) wobec czego stała się wymagalna po upływie 7 dni, tj. 31 sierpnia 2018 r., a tym samym naliczenie odsetek było zasadne od 1 września 2018 r. do dnia zapłaty.

Od pozostałej kwoty, tj. 6.085 CHF, o którą powództwo zostało rozszerzone pismem z 4 czerwca 2020 r., którego odpis został doręczony pozwanemu w dniu 27 lipca 2020 r. wobec czego wymagalność żądanej kwoty należy liczyć po upływie 7 dni od dnia doręczenia odpisu, tj. od 3 sierpnia 2020 r., należne odsetki przysługiwały od 4 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie powództwo o odsetki podlegało oddaleniu o czym Sąd orzekł w pkt. 3 wyroku.

Z ostrożności procesowej nadmienić należy, iż art. 411 pkt 1 k.c. nie ma w niniejszym przypadku zastosowania. Przepis ten stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Po pierwsze, wiedzę należy tu rozumieć jako całkowitą świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający mógłby bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych odmówić jego spełnienia (zob. wyrok SN z 12 grudnia 1997 r., III CKN 236/97, OSNC z 1998 r. nr 6 poz.101).

Na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie można uznać, że powodowie posiadali pozytywną i pewną wiedzę, że przesunięcia majątkowe na rzecz pozwanego, tytułem spłaty rat kredytowych są nienależne. Kwestia niedozwolonego charakteru klauzul waloryzacyjnych, jest wszak przedmiotem sporu pomiędzy stronami, który wymaga rozstrzygnięcia przez sąd.

Po drugie, w ocenie Sądu, w ramach niniejszego postępowania zachodzi przypadek, o którym mowa w zdaniu drugim in fine art. 411 pkt 1 k.c. Spełnienie przez powodów omawianych świadczeń, nastąpiło w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Niezależnie od powyższego warunki, w jakich było spełniane świadczenie, mogą podlegać kwalifikacji jako ich wykonywanie w warunkach przymusu. Pojęcie przymusu w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. należy rozumieć szeroko, działanie pod przymusem w tym przypadku oznacza działanie pod naciskiem okoliczności zarówno natury faktycznej, jak i prawnej (por. uchwałę SN z 19 grudnia 1972, III CZP 57/71, OSN z 1973 r. nr 3 poz. 37, wyrok SA w Warszawie z 26 stycznia 2016 r., VI ACa 115/16, niepubl. oraz komentarz do art. 411 k.c. E. Gniewek Kodeks cywilny (komentarz), C.H. Beck, Warszawa 2011).

W ocenie Sądu spełnione przez powodów świadczenie nastąpiło w celu uniknięcia przymusu albowiem jakakolwiek nieterminowa spłata kredytu, odsetek, prowizji i innych należności wynikających z umowy została zagrożona sankcją wypowiedzenia umowy

z zachowaniem okresu wypowiedzenia 30 dni. W przypadku kredytu indeksowanego było to szczególnie dotkliwa sankcja albowiem w przypadku postawienia kredytu indeksowanego do waluty obcej w stan wymagalności, Bank dokonuje zamiany waluty kredytu na złote według kursu sprzedaży zgodnie z aktualną Tabelą obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Biorąc pod uwagę systematyczny wzrost kursu CHF, bezsporne jest, iż postawienie kredytu w stan wymagalności skutkowałoby po stronie powodów powstaniem obowiązku spłaty wyższej kwoty niż kwota udzielonego kredytu wyrażonego w PLN, co stanowiło niewątpliwie bardzo dotkliwą sankcją finansową. Ponadto strona, która swoim zachowaniem spowodowała, że świadczenie zostało spełnione w wyższej wysokości niż powinno (w realiach niniejszej sprawy taką stroną jest pozwany bank, który zastosował niedozwolony wzorzec umowny) nie może z powołaniem się na art. 411 pkt 1 k.c. odmawiać zawrotu nienależnej części świadczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2014 r., I CSK 310/13, Monitor Prawniczy rok 2015, Nr 4, str. 207).

Co do zarzutu przedawnienia wskazać należy, iż termin przedawnienia roszczeń wynikających z bezpodstawnego wzbogacenia oraz świadczenia nienależnego, wynosi 10 lat (art. 118 k.c. - w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej 9 lipca 2018 r.). Zważywszy na datę uruchomienia kredytu (28 grudnia 2006 r.), datę wniesienia pozwu (06 lipca 2018 r.) oraz 10 letni termin przedawnienia, pozwany byłby zwolniony z obowiązku zwrotu dokonanych wpłat za okres od 28 grudnia 2006 r. do 06 lipca 2008 r. (art. 117 k.c.). Rzecz jednak w tym, iż roszczenie obejmujące w/w okres zostało oddalone z innych przyczyn. Z uwagi na powyższe podniesiony zarzut przedawnienia nie odnosił się i nie mógł mieć zastosowania do ostatecznie uwzględnionego roszczenia, które obejmowało zwrot płatności dokonanych od listopada 2016 r. do marca 2020 r.

Pochylając się nad sposobem spełnienia przez pozwanego świadczenia pieniężnego zasądzonego na rzecz powodów, należy wskazać, że pomiędzy powodami, w ramach spornej Umowy nie zachodzi solidarność czynna. Stosownie do treści art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeśli to wynika z ustawy lub czynności prawnej. Kilku wierzycieli może być uprawnionych w ten sposób, że dłużnik może spełnić całe świadczenie do rąk jednego z nich, a przez zaspokojenie któregokolwiek z wierzycieli dług wygasa względem wszystkich (art. 367 § 1 k.c.). O ile powodowie jako Kredytobiorcy odpowiadają za zobowiązania wynikające ze spornej Umowy solidarnie, to brak jest przepisu ustawowego, bądź

postanowienia umownego, który statuowałby solidarność powodów (kredytobiorców) jako wierzycieli na gruncie sformułowanych w niniejszym postępowaniu roszczeń o zapłatę.

Równocześnie nie można było przyjąć, że zobowiązanie, mimo że pieniężne, ma charakter podzielny, gdyż przysługuje ono łącznie małżonkom, których łączy ustrój wspólności majątkowej (por. E. Gniewek, O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym – uwag kilka. MOP nr 3 z 2009 r.). Dlatego też kwota określona w pkt 2 sentencji wyroku została zasądzona na rzecz powodów łącznie, z uwagi na treść art. 31 § 1 k.r.io. jako że powodów łączyła wspólność majątkowa małżeńska.

Celem wyczerpania wszystkich zarzutów podniesionych przez powodów w toku instancji, należało także ustosunkować się pokrótce do alternatywnej podstawy faktycznej roszczeń formułowanych przez powodów w IV grupie żądań tj. odpowiedzialności kontraktowej pozwanego.

Strona powodowa wskazywała, że skoro umowa zawiera klauzule abuzywne, to pozwany ponosi odpowiedzialność kontraktową, za nieprawidłowe określenie wysokości należnych rat kapitałowo - odsetkowych (art. 354 w zw. z art. 471 k.c.). Zwrócić należy jednak uwagę, że skutkiem zastosowania przez przedsiębiorcę w stosunku prawnym z konsumentem, klauzul niedozwolonych, jest ich bezskuteczność *ex tunc*. Ustawodawca w przypadku wystąpienia w umowach klauzul niedozwolonych, nie przewiduje odpowiedzialności odszkodowawczej przedsiębiorcy. Jeżeli klauzule indeksacyjne nie wiązały powodów od początku, to nie sposób mówić w tej sytuacji o naruszeniu przez pozwanego treści kontraktu, zwłaszcza, gdy strony, przez kilka lat wykonywały Umowę zgodnie z jej literalnym brzmieniem. O odpowiedzialności kontraktowej pozwanego, można by mówić dopiero, gdyby mimo stwierdzenia przez sąd ww. postanowień za nieobowiązujące powodów, pozwany nadal stosowałby w stosunku do kredytobiorców, abuzywne klauzule umowne.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 *in fine* k.p.c., dokonując stosunkowego rozdzielenia między strony tychże kosztów.

Powodowie utrzymali się ze swoimi żądaniami średnio w 59%. Pozwany wygrał proces w pozostałych 41%. Pierwotna wartość przedmiotu sporu opiewała na 103 415,99 + 10 261 CHF (38 486,01 zł wyliczona wg kursu 3,7507) czyli łącznie na 141 902 zł. Ostatecznie wartość przedmiotu sporu po modyfikacji opiewała na 127.328 zł (roszczenie o ustalenie) + 25.064,11 zł (wartość roszczenia w PLN po przeliczeniu z CHF w zakresie kwoty, o którą dokonano modyfikacji ilościowej roszczenia pismem z 4 czerwca 2020 r.) + 141.902 zł (wartość pierwotnego roszczenia) co odpowiada łącznie kwocie 294.295 zł. Wartość roszczenia uwzględnionego stanowi kwotę 173.350,91 zł (127 328 zł - roszczenie o ustalenie 5 587,97 CHF x 3,7507 = 20.958,80 zł - wartość roszczenia z pierwotnego pozwu uwzględniona + 25.064,11 zł - wartość roszczenia rozszerzonego pismem z 04 czerwca 2020 r.). Wyliczony stosunek kwoty 173.351 zł do ogólnej wartości 294.295 zł odpowiada 59 %.

Na koszty poniesione przez powodów złożyła się opłata sądowa od pozwu - 1 000,00 zł; 100 zł - opłata od wniosku o zabezpieczenie (k. 1272), 100 zł - opłata za skargę na orzeczenie referendarza sądowego (k. 918), opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17,00 zł; zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego - 2 000,00 zł (kwit - k. 714) - spożytkowana w całości (postanowienie z 05 czerwca 2019 r. - k. 849, w zw. z postanowieniem z 06 września 2019 r. - k. 1028); uzupełnienie wynagrodzenia biegłego sądowego - 711,41 zł (k. 1083 w zw. z postanowieniem z 06 września 2019 r. - k. 1028); zaliczka na opinię uzupełniającą biegłego sądowego - 1 000,00 zł (k. 973) spożytkowana do kwoty 659,22 zł (postanowienie z 04 października 2019 r. - k. 1075) oraz kwoty 340,78 zł (postanowienie z 15 stycznia 2020 r. - k. 1129); koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej 5 400,00 zł (§ 2 pkt 6 w zw. z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) Łącznie powodowie ponieśli koszty w wysokości 10 328,41 zł.

Pozwany poniósł koszty zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego - 1 000,00 zł (kwit - k. 715) - spożytkowanej w całości (postanowienie z 05 czerwca 2019 r. - k. 849, w zw. z postanowieniem z 06 września 2019 r. - k. 1028); uzupełnienie wynagrodzenia biegłego za opinię podstawową - 830,21 zł (kwit na 830,21 zł - k. 969 w zw.

z postanowieniem z 05 czerwca 2019 r. - k. 849, w zw. z postanowieniem z 06 września 2019 r. 830,21 zł - 355,71 zł]; zaliczka na uzupełniającą opinię biegłego sądowego - 1 000,00 zł (kwit - k. 971) - spożytkowana do kwoty 659,22 zł (postanowienie z 04 października 2019 r. - k. 1075) oraz kwoty 340,78 zł (postanowienie z 15 stycznia 2020 r. - k. 1129); opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - 17,00 zł; koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej - 5 400,00 zł (§ 2 pkt 6 w zw. z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804)). Łączne koszty po stronie pozwanego opiewają na 8 247,21 zł.

Zważywszy na stosunek w jakim strony utrzymały się ze swoimi żądaniami, a także wysokość poniesionych kosztów, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 2.712,41 zł (10.328,41 zł + 8.247,21 zł = 18.575,62 zł x 59% = 10.959,62 zł – 8.247,21 zł (poniesione przez pozwanego) = 2.712,41 zł).

Na koszty poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa - Sąd Okręgowy w Warszawie złożyło się wynagrodzenie za II pisemną opinię uzupełniającą - 318,44 zł (postanowienie z 15 stycznia 2020 r. - k. 1129) oraz wynagrodzenie za III opinię uzupełniającą - 1 250,89 zł (postanowienie z 04 marca 2020 r. - k. 1159), które należało pomniejszyć o kwotę uzupełnionej zaliczki przez pozwanego rozliczonej w kosztach poniesionych przez stronę pozwaną, tj. o 474,50 zł (część zaliczki uiszczona w kwocie 830,21 zł). Łącznie - 1 094,83 zł.

Mając na względzie stosunek w jakim powodowie ulegli pozwanemu, Sąd nakazał pobrać od powodów na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 448,70 zł (1 094,83 zł x 41%), a od pozwanego kwotę 645,69 zł o czym orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz. U. z 2020 r. poz. 755).

Z powołanych względów rozstrzygnięto jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)